4,5 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4100 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

4 listopada 2024

NR 45 (3512)

ISSN 0239-2941

45 >

9 770239 294419

Numer w sprzedaży do 10 listopada 2024 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

MARCIN HAŁAŚ

BYTOM

Słoneczne kwesty Wszystkich Świętych

STR. 10

Szanowni Czytelnicy!
Kolejny numer naszego tygodnika ukaże się we wtorek, 12 listopada.

BYTOM

Towarowe już jeżdżą, na osobowe czekamy

STR. 3

BYTOM.PL

BYTOM, RADZIONKÓW

Drogowy pirat miał 4 promile!

STR. 4

BYTOM

Oratorium opowie o historii miasta

STR. 11

CAMBRILS

Nasi karatecy najlepsi na świecie

STR. 18

FB MUKS IPPON BYTOM

Marek Miś i Alina Kulisz-Miś są razem w życiu i na estradzie

Śpiewająca para: on, ona i gitara

Marcin Hałaś

BYTOM. WSPÓŁTWORZĄ ISTNIEJĄCY OD 10 LAT ZESPÓŁ „PRZEKRÓJ MISIA". Z BYTOMIEM ŁĄCZY ICH NIE TYLKO MIEJSCE ZAMIESZKANIA. MAREK MIŚ JEST AUTOREM „BALLADY O B." - NOSTALGICZNEJ OPOWIEŚCI O NASZYM MIEŚCIE SPRZED KILKUDZIESIĘCIU LAT.

STR. 10

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl 83e1dcbb64

Marcin Hałaś
marcin.halas@zyciebytomskie.pl
tel: 508 659 284

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Od dłuższego czasu jedna z szyb okna budynku przy ulicy Korfantego 31 jest pęknięta i stwarza spore zagrożenie. Może przecież w każdej chwili spaść na ludzi przechodzących chodnikiem i doprowadzić do tragedii. Zgłosiłam tę sprawę do Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego, a w odpowiedzi napisano mi, że budynek ma prywatnego właściciela, co utrudnia możliwość działania. Poza tym zwrócono uwagę policji i Straży Miejskiej, by miały baczenie na szybę. Ale to nie rozwiązuje sprawy, zagrożenie jak było, tak jest. Czy naprawdę nie da się tej banalnej w końcu kwestii załatwić?

Ewa Wysocka-Panek

Dziwi mnie, że w wielu miejscach ich zarządcy nie myślą brać się za usuwanie opadłych liści. Przecież one po namoknięciu zamieniają się w śliską breję, a to jest niebezpieczne dla pieszych. Sam ostatnio poślizgnąłem się na takiej mokrej stercie liści na ulicy Korfantego i boleśnie potłukłem.

Zenon Kasprzyk

Przeczytałem w ostatnim wydaniu wywiad z komendantem bytomskiej Straży Miejskiej i mogę potwierdzić, że wbrew częstym obiegowym i niesprawiedliwym opiniom można ją lubić i doceniać jej działania. Sam swego czasu dziękowałem naszej Straży, bo zajęła się wrakiem samochodu pozostawionym przez nieznaną osobę na podwórku naszej kamienicy. Stał tam kilka miesięcy, nikt w tej sprawie nie mógł nic zrobić, a po interwencji strażników problem wreszcie zniknął. Wystarczył jeden telefon.

Józef Kalita

Kiedy w końcu posprzątany zostanie niewielki placyk usytuowany na wprost budynku Gazowni przy ulicy Korfantego? Po tym, jak zniknął tamtejszy bazar, miejsce to systematycznie zamienia się w dzikie wysypisko śmieci. Wszędzie walają się puste butelki, zużyte opakowania, a także inne odpady. Do tego wszystko zarasta zdziczałą roślinnością. A to wszystko w bezpośrednim sąsiedztwie Rynku.

Zofia Kulisz

Fryzjer: zawód przez młodych pożądany

BYTOM, RADZIONKÓW. 194 UCZNIÓW BĘDZIE SIĘ PRAKTYCZNIE UCZYŁO ZAWODU POD OKIEM FACHOWCÓW ZRZESZONYCH W CECHU RZEMIOSŁ ROŻNYCH I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI. NAJWIĘCEJ SPOŚRÓD NICH CHCE ZOSTAĆ FRYZJERAMI.

Tomasz Nowak

Mistrzowie bytomskiego Cechu podkreślają, że tak spora liczba młodych zdecydowanych na naukę konkretnego fachu świadczy o wciąż wielkiej randze rzemiosła. Potwierdzając swoją decyzję młodzi bytomianie i radzionkowianie podpisali umowę i zostali uroczyście pasowani przez starszych Cechu na uczniów.

Starsi jako wzór

Ceremonię poprowadził cechmistrz Antoni Wojciechowski, a prócz niego uczestniczyli w niej przedstawiciele władz Bytomia oraz Radzionkowa oraz członkowie Izby Rzemieślniczej Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach.

Młodszym od razu postawiono za wzór nieco starszych, czyli tak zwanych pracowników młodocianych wyróżniających się wybitnymi zdolnościami i osiągnięciami na praktykach zawodowych. Wyróżnienia trafiły do uczniów III klasy Branżowej Szkoły I Stopnia: Mai Wilk pracującej w Salonie Fryzjersko-Kosmetycznym „IMAGE" Krystyna Drohobycka, a także Edwarda Krajewskiego oraz Lidii Bandurki zdobywających wiedzę praktyczną w Salonie Fryzjerskim „HAIR STYLE" Aleny Więcławek.

Niemal 200 zakładów

Właśnie fryzjer jest zawodem zdecydowanie najchętniej wybieranym przez młodych. Poza tym w klasach pierwszych mamy przyszłych kucharzy, cukierników, piekarzy, mechaników samochodowych, lakierników, monterów zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, sprzedawców, stolarzy, ślusarzy, kelnerów, elektryków, elektromechaników samochodowych, magazynierów logistyków, pracowników obsługi hotelowej, a także tapicerów oraz krawców.

Po pasowaniu wspomnianej grupy aktualnie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego mają w Bytomiu i Radzionkowie 674 młode osoby. Kształcą się one w niemal 200 zakładach różnego rodzaju rzemieślniczych. ■

BYTOM.PL

Ceremonia pasowania była dla młodych wielkim przeżyciem

CYTAT TYGODNIA

Zmorą naszych czasów jest obojętność, wzruszenie ramion wobec wartości, które dla poprzednich pokoleń były bezcenne i święte. Obojętny człowiek nie twierdzi, że te wartości są złe, nie twierdzi jednak także, że są dobre. „Może są, a może nie są. Może są takie, a może inne. To nieważne i nic mnie to nie obchodzi".

ks. abp Adrian Galbas, pochodzący z Bytomia metropolita katowicki

LICZBA TYGODNIA

107

tylu uczniów z dwudziestu pięciu bytomskich szkół zostało w minionym tygodniu nagrodzonych przez prezydenta Bytomia Mariusza Wołosza. Tym samym doceniono ich za wybitne osiągnięcia w nauce.

to moje ŻYCIE

MARCIN HAŁAS

- Czytam Życie Bytomskie od zawsze, kupuję Życie Bytomskie od zawsze, ta gazeta gości w moim domu co tydzień i czyta ją cała moja rodzina - mówi Gabriela Kulmaczewska, przez 38 lat nauczyciel kształcenia zintegrowanego w Szkole Podstawowej nr 4

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> 6 listopada o godz. 17 Muzeum Górnośląskie zaprasza na kolejny pokaz filmów historycznych z serii „Widzę Bytom". Tym razem spotkaniu przyświeca tytuł „Marie Bretschneider - popularyzatorka kultury ludowej oraz Marta Moers - w służbie człowiekowi i psychologii". Prowadzenie dr Joanna Lusek i Marek Tylikowski.

RADZIONKÓW> Centrum Kultury Karolinka organizuje warsztaty poświęcone sztucznej inteligencji. Odbędą się one w piątek, 8 listopada o godz 15. (dla młodzieży), a także w sobotę, 9 listopada w godz. od 10 do 13 (dla dziecka z rodzicem) oraz od 14 do 17. Uczestnicy poznają wykorzystanie wirtualnych asystentów w praktyce, będą pracować z tekstami generatywnymi modelami językowymi, stworzą grafiki, dźwięki i sekwencje wideo z użyciem AI, zarejestrują konta i poeksperymentują z niestandardowymi rozwiązaniami opartymi na AI.

eprasa.pl 83e1dcbb64

Pociągi towarowe już jeżdżą, osobowe wrócą na tory niebawem

BYTOM, RADZIONKÓW. KOMPLEKSOWA PRZEBUDOWA LINII KOLEJOWEJ NR 131 NA ODCINKU Z KARBIA DO CHORZOWA STAREGO JEST JUŻ NA UKOŃCZENIU. W OSTATNICH DNIACH WZNOWIONO RUCH POCIĄGÓW TOWAROWYCH, PASAŻERSKIE NATOMIAST ZACZNĄ NA NOWO W PEŁNI KURSOWAĆ JESZCZE W TYM ROKU.

Tomasz Nowak

Biegnąca między innymi przez Bytom oraz Radzionków linia kolejowa nr 131, zwana też magistralą węglową łączy południe Polski z północą. Na jej modernizację PKP PLK wydało 1,4 mld zł netto. Kwota to gigantyczna, ale też i gigantyczne zmiany dzięki niej się dokonały i cały czas dokonają.

Bardzo dobrze widać to właśnie we wspomnianych miastach: przebudowano dworce, wiadukty, infrastrukturę kolejową oraz torowisko, dzięki czemu składy pojadą szybciej, niż dotychczas. Wszystkie te obiekty stały się nowoczesne, a Bytom zyskał przepiękny dworzec główny. Po starym: śmierdzącym, brudnym, zaniedbanym i omijanym przez pociągi nie został nawet ślad. I bardzo dobrze, bo przeszłości mogliśmy się jedynie wstydzić.

BYTOM.PL

Lini kolejowa nr 131 dzieli Bytom na części. Teraz wreszcie doczekała się rewitalizacji

Pierwszy już odjechał

Wielka, trwająca od kilkunastu miesięcy inwestycja właśnie finiszuje. Niedawno po zakończeniu prac na torze nr 1 na trasę pomiędzy stacjami Bytom Karb, a Chorzów Stary wróciły pociągi towarowe. A kiedy zostaną wznowione kursy składów osobowych? Wszystko wskazuje, że jeszcze w tym roku. Termin, jaki jest wskazywany, to 14 grudnia. Tak przynajmniej zakłada wykonawca zadania, którym jest spółka PORR. Obecnie zajmuje się ona budową peronów na stacjach w Karbiu i Stroszku. Przypomnijmy, że kilka tygodni temu z jedynego na razie gotowego peronu nr 3 odjechał pierwszy po długiej przerwie pociąg relacji Bytom-Gliwice.

Prace przy kładzeniu torów trwają aktualnie na całym odcinku linii kolejowej nr 131 w Bytomiu (od granicy z Chorzowem do granicy z Radzionkowem). Z kolei na stacji w Karbiu budowany jest drugi peron przy torze nr 2, natomiast na nowym (przeniesionym, by ułatwić życie pasażerom) przystanku Bytom-Stroszek rozpoczęły się roboty związane z budową peronu i dojść do niego od strony ul. Strzelców Bytomskich.

O robiących wielkie wrażenie zmianach jakie nastąpiły w mającej niemal sto lat hali peronowej bytomskiego dworca wiele razy już pisaliśmy. Kryjący ją dach zyskał nowe poszycie z blachy cynkowo-tytanowej o łącznej powierzchni 5600 mkw. Jednocześnie zachowano w nim przeszklone świetliki, a na elewacji zamontowano dwa nowe ledowe napisy „BYTOM", które widać po obydwu stronach hali. Witają one i żegnają pasażerów wjeżdżających na nasz dworzec i go opuszczających.

Posadzka w karo

Gruntownie odnowiono poza tym nawierzchnię peronów i co warte podkreślenia wedle decyzji katowickiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytów pozostawiono dotychczasowy układ płytek w karo. Całkowicie nowym elementem wyposażenia są windy dla niepełnosprawnych, podobnie zresztą jak oświetlenie hali peronowej. Dodatkowo postawiono estetyczne ławki i kosze na śmieci.

Bliski jest też koniec remontu zabytkowej nastawni bramowej „Bt", którą staraniem społeczników oraz władz naszego miasta ocalono przez rozebraniem. Dotąd oczyszczono część obiektu usytuowaną nad torami, a także wykonując drenaż zabezpieczono fundamenty. We wnętrzu nastawni trwa renowacja ścian i posadzek. Wymieniono już też okna, a obecnie wykonawca odnawia pozostałą część stolarki. Przypomnijmy, że cała budowla zostanie podświetlona.

Ważna część inwestycji to remonty licznych bytomskich i radzionkowskich wiaduktów. Cześć z nich jest już gotowa, prace są kontynuowane w przypadku obiektów nad ul. Chorzowską (trwa tam montaż ekranów dźwiękochłonnych), Dojazd, Zabrzańską, Dąbrowa Miejska, Strzelców Bytomskich i Sikorskiego.

Wiadukty w remoncie

Natomiast jeśli chodzi o wiadukt rozdzielający Bytom od Radzionkowa, a wiszący nad ul. Sikorskiego wykonawcy pozostały jeszcze prace drogowe oraz wyburzenie pozostałych elementów starego wiaduktu. Nad ul. Strzelców Bytomskich nadal prowadzone są prace przy wiadukcie związane z budową nowego przystanku kolejowego Bytom-Stroszek.

W Śródmieściu natomiast nad ul. Zabrzańską nadal trwają prace związane z kompleksową przebudową wiaduktu, co będzie wiązało się z czasowymi utrudnieniami w ruchu. Nad ul. Dojazd po wybudowaniu nowego wiaduktu kolejowego trwają z kolei roboty związane z przebudową drogi pod wiaduktem. Otwarcie wiaduktu dla pojazdów i pieszych planowane jest na listopad 2024 roku. Do końca roku potrwają natomiast prace na wiadukcie nad ul. Dąbrowa Miejska.

Cały odcinka linii kolejowej nr 131 z Chorzowa Batorego przez Bytom do Nakła Śląskiego ma być gotowy w przyszłym roku. ■

Zyskujemy szybkie połączenia

– W 2021 roku zakończyła się przebudowa linii kolejowej nr 132 na odcinku Bytom – Zabrze Biskupice, a obecnie dobiegają prace związane z przebudową magistrali węglowej, czyli linii kolejowej nr 131 w Bytomiu – mówi **Michał Bieda,** zastępca prezydenta Bytomia. – Dzięki tym inwestycjom mamy już szybkie połączenie z Gliwicami, a wkrótce mieszkańcy zyskają dogodne i szybkie połączenie z innymi miastami Metropolii. Z kolei za kilka lat Bytom zyska również połączenie kolejowe z Rudą Śląską i Zabrzem, bowiem odbudowa tego połączenia jest planowana na lata 2026-2029.

MIASTO

120 km/h

nawet z taką prędkością pomkną pociągi na niektórych odcinkach zmodernizowanej linii kolejowej nr 131

BYTOM

Zmarł były wiceprezydent miasta

Nie żyje Zdzisław Marchwiński, dawny wiceprezydent naszego miasta oraz radny.

Marchwiński był z wykształcenia inżynierem-chemikiem mogącym się pochwalić wieloma patentami. W latach osiemdziesiątych minionego stulecia piastował stanowisko dyrektora łagiewnickich Zakładów Gumowych Górnictwa.

W bytomskim samorządzie zaistniał w roku 1998, kiedy to w wyborach zdobył mandat radnego. Startował z list Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a ten wówczas sprawował władzę w mieście. Marchwiński (prawo na to wtedy zezwalało) zasiadając w Radzie jednocześnie został powołany przez prezydenta Krzysztofa Wójcika na wiceprezydenta. Tę funkcję sprawował także w kolejnej kadencji (2002-2006), ale w tym czasie już bez mandatu rajcy, gdyż przepisy się zmieniły.

ARCHIWUM

Po utracie władzy przez SLD Marchwiński już do Rady nie wszedł i poważnie ograniczył aktywność polityczną oraz publiczną. Od momentu zamiany SLD w Nową Lewicę był członkiem jej bytomskich struktur. **TON**

MIECHOWICE

Remontują na Nickla

Rozpoczął się kolejny etap przebudowy ul. Nickla. W efekcie zamknięto odcinek tej ulicy na wysokości budynku nr 41 do przejścia dla pieszych przy Szkole Podstawowej nr 26.

Przypomnijmy, że inwestycja obejmuje nie tylko przebudowę samej jezdni, ale również budowę i przebudowę kanalizacji deszczowej w ul. Nickla i Relaksowej. Robotnicy wykonają też nowe chodniki i zjazdy do posesji, zmieni się wygląd skrzyżowania Nickla z ul. Daleką i Relaksową. Poza tym doczekamy się nowej kanalizacji deszczowej i oświetlenia, posadzone mają być drzewa i zieleń ozdobna.

Zakres zadania rozszerzono o stworzenie kanalizacji deszczowej, budowę przepompowni wód deszczowych i bezobsługowej przepompowni ścieków wraz z zasilaniem. Całość realizuje firma Drogopol, a zakończenie prac zaplanowano na koniec września 2025 roku. Ich koszt to 12 mln 240 tys. zł, a pieniądze dostaliśmy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych oraz Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. **AURE**

eprasa.pl 83e1dcbb64

Po pijanemu spowodował kilka kolizji

BYTOM, RADZIONKÓW. KOMPLETNIE PIJANY UKRAINIEC, KTÓRY WSIADŁ ZA KIEROWNICĘ FORDA MONDEO SPOWODOWAŁ KILKA KOLIZJI NA TERENIE BYTOMIA I RADZIONKOWA. 43 LATKA UDAŁO SIĘ ZATRZYMAĆ DZIĘKI CZUJNOŚCI I ZAANGAŻOWANIU ŚWIADKÓW, KTÓRZY ZAWIADOMILI POLICJANTÓW I PRZEKAZALI IM PIRATA DROGOWEGO.

Marcin Pawlenka

Skrajnie nieodpowiedzialny kierowca najpierw najechał na latarnię uliczną, a następnie spowodował kolizję z innym pojazdem na terenie Radzionkowa. - Do kolejnego zdarzenia doprowadził już na terenie Bytomia, gdzie na ulicy Podmiejskiej najechał na tył samochodu seat leon. Świadkowie tego „pijackiego" rajdu ruszyli za kierującym i doprowadzili do jego zatrzymania. Następnie zabrali mężczyźnie kluczyki i powiadomili policję - mówi asp. Emilia Kożuch z Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Po przebadaniu 43 latka alkomatem okazało się, że ma w organizmie 4 promile alkoholu! Ukrainiec trafił do policyjnej celi. Grozi mu wysoka grzywna, konfiskata pojazdu, a nawet odsiadka w więzieniu. ■

HTTPS://BYTOM.POLICJA.GOV.PL/

RADZIONKÓW

Oszuści polowali na seniorów

W minioną środę na terenie miasta miały miejsce co najmniej cztery próby oszustwa pod przykrywką poczty polskiej. Na szczęście starsi mieszkańcy miasta w porę zorientowali się, że coś jest nie tak i zawiadomili o wszystkim policjantów.

Tym razem oszuści próbowali swoich sił podając się za pracowników poczty. - Osoby zgłaszające w porę zorientowały się, że rzekomy „pracownik poczty", który informował ich o podejrzanej przesyłce z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jest zwykłym oszustem. Ich podejrzenia potwierdziły się, gdy zaraz po próbie oszustwa „na pracownika poczty" zadzwonił „policjant". Sprawcy próbowali swoich sił, dzwoniąc do starszych mieszkańców Radzionkowa, jednak ich czujność i świadomość owego zagrożenia, pozwoliła im uchronić się przed niechcianymi zdarzeniami - mówi podkom. Kamil Kubica, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach.

Policjanci przypominają, że oszuści wykorzystają każdą metodę, żeby osiągnąć swój cel. - Będą próbować podszywać się pod policjantów, prokuratorów, pracowników banków lub innych instytucji, aby pod pretekstem kryzysowej sytuacji naszych bliskich, wyciągnąć od nas wrażliwe dane lub po prostu oszukać finansowo - dodaje podkom. Kubica. **MP**

NARODOWE ŚWIĘTO
NIEPODLEGŁOŚCI

11 LISTOPADA 2024

770 lat miasta Bytom

X BIEG NIEPODLEGŁOŚCI POD PATRONATEM PREZYDENTA BYTOMIA
Start / Meta: Amfiteatr w Parku Miejskim im. hm. Franciszka Kachla

10.49 MINIBIEG NIEPODLEGŁOŚCIOWY dla dzieci i młodzieży - dystans ok. 500 m
11.00 WSPÓLNE ŚPIEWANIE HYMNU PAŃSTWOWEGO
11.11 START BIEGU - dystans 5 km
Organizator: STOWARZYSZENIE MIECHOWICKA GRUPA BIEGOWA. MYbytomianie. Szczegóły: Facebook Stowarzyszenia Miechowicka Grupa Biegowa

UROCZYSTOŚCI MIEJSKIE
Z udziałem wojskowej asysty honorowej 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu oraz Orkiestry Wojskowej z Bytomia

11.30 SKŁADANIE KWIATÓW POD TABLICĄ „SOLIDARNOŚCI", ul. Pułaskiego 9 (bez przemarszu)
12.00 MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ, kościół pw. św. Jacka, ul. Matejki 1
13.00 Przegrupowanie pododdziałów, orkiestry, pocztów sztandarowych i uczestników uroczystości - przemarsz do pomnika Wolności, ul. Piłsudskiego
13.25 CZĘŚĆ OFICJALNA UROCZYSTOŚCI, pomnik Wolności

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

Wakacje od ZUS na otarcie łez przedsiębiorców?

BYTOM, RADZIONKÓW. OD LISTOPADA DROBNI PRZEDSIĘBIORCY MOGĄ SKŁADAĆ WNIOSKI O ZWOLNIENIE Z OPŁACANIA SKŁADEK DO ZUS NA WŁASNE UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE W JEDNYM, WYBRANYM PRZEZ SIEBIE MIESIĄCU, W KAŻDYM ROKU KALENDARZOWYM. PONIEWAŻ NOWE PRZEPISY DOPIERO WESZŁY W ŻYCIE, TO W TYM ROKU WAKACJE OD ZUS MOŻNA ZROBIĆ SOBIE TYLKO W GRUDNIU.

Marcin Pawlenka

Nowe udogodnienie dla mikroprzedsiębiorców jest na razie tak naprawdę jedyną ze spełnionych deklaracji wyborczych przez obecnie rządzącą partię. Czy wakacje od składek ZUS faktycznie dadzą właścicielom firm większy oddech finansowy? Postanowiliśmy to sprawdzić.

Nowe przepisy umożliwiają przedsiębiorcom nie płacić w wybranym miesiącu roku składek za siebie na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy. Dotyczy to tych, którzy są wpisani do rejestru CEIDG, prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą albo zatrudniają do 9 osób, czyli tak zwanych mikroprzedsiębiorców, ale również komorników sądowych, o ile spełniają odpowiednie warunki.

- Zwolnienie obejmuje składki od najniższej podstawy wymiaru, która obowiązuje osobę prowadzącą działalność. Ulga nie dotyczy składki zdrowotnej ani składek, które przedsiębiorca ma obowiązek opłacać za inne osoby na przykład pracowników, zleceniobiorców czy współpracowników. Składki objęte zwolnieniem zostaną sfinansowane z budżetu państwa i będą wliczać się do przyszłej emerytury czy renty. Ulga ta stanowi pomoc de minimis, dlatego we wniosku przedsiębiorca będzie podawał informacje, na temat innych form pomocy publicznej, z których korzystał – tłumaczy Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

ZUS

Mikroprzedsiębiorcy, którzy złożą wnioski w listopadzie skorzystają w grudniu z wakacji składkowych

Mini-ulga, nie wakacje

W tym roku ze zwolnień w opłacaniu składek skorzystają tylko ci mikroprzedsiębiorcy i komornicy sądowi, którzy złożą wnioski jeszcze w listopadzie. - Wniosek o wakacje składkowe przedsiębiorca lub jego pełnomocnik będzie mógł złożyć tylko elektronicznie na PUE/eZUS – wyłącznie z konta płatnika na miesiąc przed wybranym miesiącem zwolnienia. W tym roku z wakacji od składek będzie można skorzystać jedynie w grudniu – podkreśla Kopczyńska. - Co ważne, jeśli prowadzący działalność chce uzyskać zwolnienie za grudzień, to wniosek musi złożyć w listopadzie. Jeśli złoży go w grudniu, to zwolnienie dotyczyć będzie stycznia 2025 r. – dodaje.

W efekcie właściciele małych firm tak naprawdę nie będą całkowicie zwolnieni z danin dla ZUS. Muszę bowiem opłacić za siebie składkę zdrowotną, która od kilku lat liczona jest od wysokości przychodów. Poza tym zwolnienie ze składek nie dotyczy zatrudnionych pracowników. - Jest to oczywiście jakaś ulga, ale wakacje od ZUS to za dużo powiedziane. To bardziej mini-ulga. Niestety, już same składki zdrowotne są dla przedsiębiorców dużym obciążeniem, nie wspominając już o składkach, które trzeba odprowadzić za pracowników - mówi Joanna Wysocka, właścicielka Pracowni Fryzjerskiej Joanna Wysocka.

Wnioski o zwolnienie ze składek ZUS będzie rozpatrywać automatycznie i wszelkie informacje w sprawie decyzji zostaną udostępnione na koncie płatnika na PUE/eZUS. Jak wynika z szacunków ZUS, tylko w tym roku ma wpłynąć ok. 2 mln wniosków o wakacje składkowe.

Innych ulg na razie nie będzie

Wakacje od ZUS to tak naprawdę jedna z wielu deklaracji wyborczych Koalicji Obywatelskiej, zawartych w „100 konkretach na 100 dni". Nadal nic nie wskazuje na to, że zostanie podniesiona kwota wolna od podatku z 30 tys. zł do 60 tys. zł. Według zapowiedzi rządzących na pewno nie stanie się to w przyszłym roku. Wiele też wskazuje na to, że na korzystną zmianę przedsiębiorcy nie mają też co liczyć w 2026 roku. Jak wynika z ostatnich deklaracji, podwojenie kwoty wolnej od podatku nastąpi w 2027 roku, czyli pod koniec kadencji rządu.

Wakacje od ZUS, jak twierdzą drobni przedsiębiorcy to tak naprawdę mini-ulga i nie wiele pomoże przy rosnących kosztach utrzymania i pensji dla pracowników

W przyszłym roku z kolei jest szansa na powrót do ryczałtowej składki zdrowotnej, która po zmianach, wprowadzonych w 2022 roku, w ramach Polskiego Ładu jest największą bolączką przedsiębiorców. Wszystko dlatego, że naliczana jest od wysokości przychodów i tym samym jest czymś w rodzaju parapodatku, niepowiązanego z czynnościami związanymi z działalnością Narodowego Funduszu Zdrowia. Według nowego projektu ustawy zaproponowanej przez posłów Polski 2050 składka zdrowotna ma się opierać na trzech stawkach: 4 proc, 7 proc i 9,4 proc.

- Powinno się w ogóle odwrócić niekorzystne regulacje składki zdrowotnej wprowadzone w Polskim Ładzie, a co do jednomiesięcznych wakacji od ZUS to uważam, że wcale nie są one doskonałym rozwiązaniem. Lepiej byłoby zmniejszyć opłaty dla przedsiębiorców i rozłożyć te ulgi na 12 miesięcy. A tak rząd liczy na to, że cześć przedsiębiorców po prostu nie złoży wniosku i nie skorzysta z takiej możliwości jak wakacje od ZUS - mówi Paweł Kobyliński, prezes firmy HH Poland i radny Sejmiku Województwa Śląskiego z Koalicji Obywatelskiej.

Rewolucja podatkowa?

Jak dodaje Kobyliński, w kwestii regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorców nie jest mu po drodze wypowiadać się jak polityk, tylko jak biznesmen i uważa, że nie tylko kwestie dotyczące ZUS wymagają nie tyle co reform, ale wręcz rewolucji.

- Cały system podatkowy w Polsce wymaga kompleksowej reformy. Niestety nic w tej kwestii się u nas nie zmienia. Budżet Polski jest utrzymywany prawie wyłącznie przez sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Duże firmy zazwyczaj odprowadzają podatki poza krajem. Dlatego w ramach działania na poziomie Unii Europejskiej powinno się te kwestie uregulować, bo na razie najbardziej cierpią mali i średni przedsiębiorcy. Potrzebna jest też gruntowna reforma systemu pracy w obliczu rozwoju nowoczesnych technologii i sztucznej inteligencji - coś na miarę rewolucji gospodarczej, która miała miejsce w 1989 roku. Jeżeli nie będziemy bardziej elastyczni, to po prostu przepadniemy. Ale do tego trzeba myśleć nie w kontekście najbliższych wyborów, tylko najbliższych 30 lat - kwituje prezes HH Poland.

Na razie jednak mali i średni przedsiębiorcy muszą się liczyć z rosnącymi kosztami utrzymania firm i pracowników oraz wysokimi daninami dla państwa, a na pocieszenie i otarcie łez mają mini-wakacje od ZUS. ■

Według was

Paweł Kobyliński,
prezes HH Poland i radny Sejmiku Województwa Śląskiego

Jednomiesięczne wakacje od ZUS wcale nie są doskonałym rozwiązaniem. Lepiej byłoby zmniejszyć opłaty dla przedsiębiorców i rozłożyć te ulgi na 12 miesięcy. A tak rząd liczy na to, że cześć przedsiębiorców po prostu nie złoży wniosku i nie skorzysta z takiej możliwości jak wakacje od ZUS.

Karolina Beczek,
właścicielka Forget Flowers

Wakacje od ZUS to z pewnością duże udogodnienie dla przedsiębiorców. Nie biorę sobie jednak do serca tego, co obiecują politycy, żebym nie była potem rozczarowana. A takich obietnic, które miały ułatwić funkcjonowanie właścicielom małych firm było o wiele więcej i na razie skończyło się tylko na obiecywaniu.

Joanna Wysocka,
właścicielka Pracowni Fryzjerskiej Joanna Wysocka

Wakacje od ZUS są bez wątpienia dobrym rozwiązaniem, ale to kropla w morzu potrzeb. I tak trzeba zapłacić składkę zdrowotną, która uderza w portfel przedsiębiorcy. Jednomiesięczne zwolnienie od ZUS nie dotyczy składek, które i tak trzeba odprowadzać za pracowników.

eprasa.pl 83e1dcbb64

Tomasz Nowak

redaktor naczelny

Światła więcej, ludzi mniej

Jak się dobrze przyjrzeć, to nieodwracalne zmiany społeczne i kulturowe można zobaczyć nawet na cmentarzach. Kiedy byłem dzieckiem, nastolatkiem i młodym mężczyzną dotarcie na cmentarz w Dniu Wszystkich Świętych polegało na przepychaniu się przez lawinę ludzi. Na samych cmentarzach też był wielki tłok, żeby dotrzeć na miejsce trzeba było lawirować pomiędzy innymi, a przy każdym grobie stał wianuszek złożony z członków rodziny i znajomych zmarłego. Staliśmy przy grobach po kilka godzin, zmieniając nekropolie. Najczęściej drżąc z zimna, czasem chroniąc się przed śniegiem. Ostatnie osoby opuszczały cmentarz najprędzej około godziny 18, a najczęściej nawet 19. Dopiero potem szło się do babci na rozgrzewająca herbatę i ciasto.

Od kilku lat, ale w tym roku to już jakoś tak szczególnie żadnego tłoku nigdzie nie widziałem, a byłem w wielu miejscach. Bez problemu znajdowałem miejsce do zaparkowania samochodu blisko cmentarzy, co jeszcze 5-7 lat temu graniczyło z cudem. Nie musiałem się przepychać, a przy rodzinnych grobach niemal nikogo nie spotkałem. Tuż przed godziną 17 w ogóle zrobiło się już prawie pusto. Więcej ludzi można było spotkać w tym miejscu przed 1 listopada, kiedy nastał czas mycia nagrobków.

Ale zauważyłem, tak naprawdę zauważam od lat, że na cmentarzach jest o wiele jaśniej, niż kiedyś. Ludzie stawiają więcej zniczy, na pewno bardziej ozdobnych, często opatrzonych złotymi napisami: "Pamiętamy o tobie mamo" lub "Babciu, na zawsze w naszej pamięci". W ogóle wszystkie te efektowne znicze, palmy, kwiaty i dąbki ledwie mieszczą się na grobach. Kiedyś było ciemniej i skromniej: trochę kwiatów i pozbawione przykrywek znicze w glinianych misach.

Czemu jest jaśniej, ale bardziej pusto? Po pierwsze, bo zrobiliśmy się wygodni. Wydajemy dużo na wystrój grobu, ale stać przy nim już się nam nie chce. Na wspomnianą herbatę, a raczej coś bardziej rozgrzewającego idziemy szybciej, niż kiedyś, choć rozgrzewać się nie trzeba, bo od wielu lat pogoda dopisuje. Po drugie, bo nie przekazaliśmy młodszym tradycji odwiedzania grobów i dbania o nie. 1 listopada bardziej kojarzy się im z Halloween i głupimi wydrążonymi dyniami, niż ze świętymi. Coraz więcej z nich ten czas traktuje jako kolejny długi weekend i wyjeżdża do ciepłych krajów. I po trzecie, bo dziś rodziny nie żyją blisko siebie. Wnuki nie przyjdą na groby dziadków, bo coraz częściej mieszkają w innym mieście, nierzadko w innym kraju, a czasem na innym kontynencie.

I nawet nie da się jak kiedyś pobawić roztopionym woskiem. Dzieci nie wkładają do niego palców, bo jako się rzekło znicze mają przykrywki, zresztą dzisiejszy wosk jakoś inaczej się topi. A poza tym: kto dziś pozwoliłby dziecku na taką niebezpieczną zabawę?

Danuta Skalska

honorowa obywatelka Bytomia

Zaduszki

„Co roku miedzy groby nieciekawe, bo obce / Dróżką tą samą, w zaduszki / Szłam z tatkiem i mamą / Malutka z wiankami". Czytam ten wiersz Maryli Wolskiej o lwowskich zaduszkach i widzę siebie - malutką, co prawda nie na lwowskim, a na bytomskim cmentarzu - i bez wianków, bośmy wtedy w latach 50. nie mieli tu grobów swoich bliskich. - Mamo , dlaczego my nie mamy żadnego grobu a inni mają ? Czy nasze gdzieś indziej są? - pytałam.

- Tak, we Lwowie – odpowiadała mama i ukradkiem ocierała oczy, a tato kierował się w stronę krzyża w samym centrum cmentarza na Kraszewskiego, gdzie już płonęło prawdziwe ognisko z połączonych płomieni świec, które zapalali tacy jak my - ludzie bez ziemi na mogiły, oddzieleni granicą od miejsc pamięci; od grobów, w których spoczywali ich bliscy. Tato dokładał nasze świece i zapalając je kolejno wymawiał jakieś nieznane mi wtedy imiona. A mama cichutko płakała. Inni, stojący obok nas – też nie potrafili powstrzymać łez….

- I popatrz si pan, pani Miśku, co tu si na tym świeci purubiłu - zagadywał do ojca ze śpiewnym akcentem jakiś tatowy kolega z pracy…. Gdzie my, a gdzie nasi zy Lwowa. I wzdychając dodawał: - Skapali my jak tyn wosk zy świeczki pani Miśku. Gdzie ta łuna nad Lwowym z naszych grobów na Łyczakowi, na Orlętach? I gdzie to świętu, ta pamięć o naszych lwowskich mikrusach, cu stanęli du asyntyrunku i ubrunili Lwow….. Czy my si kiedyś duczykamy sprawidliwości?... I sam sobi odpowiadając dodawał: - Chyba na drugim świeci…

A jednak - doczekaliśmy się! W kolejną rocznicę obrony Lwowa na bytomskim cmentarzu Mater Dolorosa - my, wypędzeni z ojcowizny i oderwani od miejsc narodowej i rodzinnej pamięci - w asyście Wojska Polskiego stanęliśmy do apelu razem z przyjaciółmi: Ślązakami, młodzieżą, władzami miasta i przedstawicielami parlamentu przy Memoriale Kresowej Pamięci.

Salwy honorowe, „Jeszcze Polska nie zginęła.." i apel ku czci poległych i pomordowanych za Polskę. To więcej niż przed laty mogli sobie wymarzyć moi rodzice. I wierzę, że to pewnie jeszcze nie wszystko…. Modląc się razem z Przyjaciółmi pomyślałam z wielką wiarą, że Bóg jest wielki i wszechmocny, ludzie wspaniali – i tyle dobrego ciągle jeszcze przed nam, bo „Opatrzność ma wobec nas plany większe niż nasze marzenia!".

Andrzej Migot

infobroker, członek Stowarzyszenia Profesjonalistów Informacji

Pokolenie Z: kisiel z mózgu czy duchowa arystokracja ?

W wielu krajach na całym świecie wprowadzono zakazy używania telefonów komórkowych w szkołach, odpowiadając na rosnące obawy dotyczące ich wpływu na koncentrację uczniów z pokolenia Z oraz ich wyniki w nauce. Restrykcje te mają na celu poprawę jakości edukacji oraz ochronę uczniów przed negatywnymi skutkami technologii na rozwój, zdrowie psychiczne i relacje społeczne. Zwraca się uwagę na problemy zdrowotne, spadek wyników w nauce oraz wzrost cyberprzemocy.

Choć może się to wydawać paradoksalne, szkoły bez telefonów i komputerów funkcjonują nawet w samym sercu rozwoju technologicznego, jakim jest Dolina Krzemowa, gdzie ich założyciele podkreślają, że taki model nauczania lepiej wspiera rozwój młodych ludzi. Twórcy tych instytucji wierzą, że kształtowanie umiejętności niezależnego myślenia jest kluczowe dla przyszłych pracowników firm technologicznych.

Naukowcy twierdzą na podstawie badań, że dzieci, które używają telefonów komórkowych przed 16. rokiem życia mają w mózgu kisiel i w przyszłości będą pełnić rolę baterii podłączonej do nowych technologii. Jest to zjawisko podobne do picia alkoholu w bardzo młodym wieku.

Algorytmy sztucznej inteligencji odgórnie dokonają ich segmentacji przez wielkie koncerny medialne, które im przepiszą na podstawie wieku, miejsca zamieszkania czy wykształcenia treści, mody, trendy. Powstają w wyniku tego indywidualiści w mundurkach przekonani o swojej wyjątkowości we wszechświecie.

Co nas czeka? Niestety, jestem pesymistą – większość obecnego pokolenia Z będzie żyła w cyfrowym „Matrixie", jednak pojawi się również wąska grupa duchowej arystokracji, która odetnie się od świata cyfrowego. Ci zakorzenieni w realnym świecie zyskają przewagę dzięki bogatej wyobraźni i silniejszej mentalności.

Maciej Kurylas

nauczyciel

Bieganie po bytomsku

23 listopada w Parku Miejskim im. hm. Franciszka Kachla rozegrane zostaną 96. PZLA Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych. W jednym zdaniu: najszybsi polscy biegacze średnio oraz długodystansowi przyjadą do Bytomia powalczyć o prymat krajowy i przepustki na Mistrzostwa Europy do Turcji. Pamiętam, że gdy powiedziałem o pomyśle ściągnięcia tej imprezy do Bytomia „światu", to wielu zrobiło minę, którą opisałbym sformułowaniem „nie ma bata!" albo „ja mhm … prędzej mi tu kaktus wyrośnie…". Einstein powiedział kiedyś, że gdy wszyscy wiedzą, że coś jest niemożliwe, przychodzi ktoś, kto o tym nie wie i on to robi. Przyznanie mistrzostw Bytomiowi jest już faktem, a droga do tego, to skupiona w soczewce historia biegania po bytomsku. Dlaczego? Bo ten sukces i nobilitacja ma wiele matek i wielu ojców od trenerów poprzez zawodników, rodziców i działaczy. Ale po kolei.

Pewnego październikowego poranka przechadzałem się po parku ze służbami zieleni miejskiej i omawiając, co jeszcze trzeba zrobić, by „dopieścić" trasę na potrzeby Mistrzostw i z porannej mgiełki wyłoniło się kilkoro biegaczy związanych z klubem MKS MOSM BYTOM. Niby normalny widok, tylko że ci biegacze byli podopiecznymi Janusza Szczyrka, czyli jednego z najbardziej utytułowanych trenerów lekkoatletycznych w naszym kraju. Po parku biegli: olimpijczyk z Paryża i multimedalista Mistrzostw Polski Maciej Wyderka, brązowy medalista Mistrzostw Europy Łukasz Zaczyk, a wraz z nimi kilkoro biegaczy wśród których naliczyłem 5 medalistów krajowych mistrzostw na różnych dystansach. Przypuszczam, że w tym momencie park był liderem wśród miejsc w rankingu gwiazd sportu na metr kwadratowy powierzchni. Sam patron harcmistrz Franciszek Kachel gdyby mógł, to zapiałby z zachwytu i dumy. Jeśli dodamy do tego sprinterki: medalistkę Mistrzostw Europy, olimpijkę Magdę Stefanowicz, czy młodą zdolną Oliwię Zimoląg, to mamy kropkę nad „i" do stwierdzenia, że bieganie po bytomsku, to mistrzostwo i sport wyczynowy w wielkim wydaniu.

Kojarzycie pomarańczowe koszulki biegające po całym mieście z akcentem na Miechowice? Taka ekipa biegowych „krejzoli" pod batutą radnej Beaty Adamczyk-Nowak? Miechowicka Grupa Biegowa, czyli niezmiennie od 10 lat działające stowarzyszenie, zrzeszające amatorów biegania i sportowego stylu życia. Coroczne biegi niepodległości, słynny już w regionie bieg Cross – MOL, czy klimatyczny Bieg Świetlika – tak to właśnie ich inicjatywy. Do tego nieoceniona pomoc przy organizacji Śląskiej Ligi Biegowej dla dzieci i młodzieży. Kapitalnie funkcjonująca społeczność, której sam jestem dumnym członkiem. Bo bieganie po bytomsku, to nie tylko sport wyczynowy, ale też rekreacja łącząca ludzi.

Nie ma rzeczy niemożliwych – o czym przekonacie się 23 listopada podczas największej imprezy lekkoatletycznej w historii naszego miasta.

eprasa.pl 83e1dcbb64

Chór jak rodzina

CHÓR WRZOSY JESIENI DZIAŁA OD 15 LAT. JEGO CZŁONKOWIE ZGODNIE TWIERDZĄ, ŻE ICH ZESPÓŁ TO COŚ WIĘCEJ NIŻ GRUPA WOKALNA. PO PROSTU TWORZĄ JEDNĄ WIELKĄ RODZINĘ.

Marcin Hałaś

Kiedy wchodzimy na próbę - widzimy wśród chórzystów kilka znajomych osób. Jest były wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, jest emerytowana naczelniczka jednego z wydziałów Urzędu Miejskiego, jest osoba kiedyś aktywna w lwowskich grupach kabaretowych. Chór Bytomskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Wrzosy Jesieni właśnie obchodził 15-lecie istnienia.

Członkowie chóru podczas próby prowadzonej przez Monikę Woleńską

Zdrowie i miód

Nazwę wybrali nieprzypadkowo. A w niej najważniejsza jest bynajmniej nie jesień, ale wrzosy. To symbol, że w jesieni można znaleźć wiele dobrego. Wrzos jest nie tylko piękną rośliną, ale również surowcem zielarskim. Działa przeciwzapalnie, przeciwreumatycznie i uspokajająco, a na dodatek daje aż 200 kilogramów miodu z 1 hektara.

Chór zorganizowała i od samego początku prowadzi Monika Woleńska. To osoba niezwykła - przez 10 lat pracowała przy desce kreślarskiej jako konstruktor w Zakładach Gumowych Górnictwa, bo z wykształcenia jest magistrem mechaniki. A potem zmieniła pracę i zatrudniła się w chórze Opery Śląskiej (ukończyła również szkołę muzyczną). Brała udział w setkach spektakli, była też korepetytorką chórzystów. Dziś, już na emeryturze, nie zwalnia tempa: jest nauczycielką w Publicznym Ognisku Muzycznym w Kędzierzynie-Koźlu, organistką w dwóch kościołach, a oprócz Wrzosów Jesieni prowadzi także zespół Ad Dei Gloriam, działający przy kościele ewangelickim w Miechowicach.

Kochają muzykę

Katarzyna Heliosz pracowała jako księgowa w kopalni Szombierki, a po likwidacji tego zakładu była intendentem w Przedszkolu nr 39. Jak sama mówi: z muzyką jest od zawsze. - Mój syn grał na perkusji i akordeonie, ja w dzieciństwie również chodziłam na lekcje akordeonu - opowiada. - Do dzisiaj mam w domu ten instrument i czasami zagram na nim jakieś stare przeboje. Pani Katarzyna w 2003 roku zapisała się na zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Katowicach, a potem przeniosła się do Bytomia, gdy tylko dowiedziała się, że taki działa również w naszym mieście. - Próby mam w poniedziałki i środy - mówi Katarzyna Heliosz. - Jeżeli muszę iść do lekarza, to tak ustalam termin wizyty, żeby wypadł w inny dzień.

Ilona Król - z wykształcenia technik mechanik - przez 30 lat pracowała jako przedstawiciel handlowy zakładów Pollena Malwa w Świętochłowicach. Także dla niej nie jest to muzyczna pierwszyzna. Przez 8 lat należała do Zespołu Ludowego AWF Katowice. We Wrzosach Jesieni śpiewa od 11 lat. - Uwielbiam śpiewać, na Uniwersytet Trzeciego Wieku zapisałam się jak tylko usłyszałam, że działa przy nim chór. Także Wiesława Zdzienicka mówi, że na Uniwersytet Trzeciego Wieku zapisała się tylko dlatego, że powstał przy nim chór.

Kolekcja nagród

Jedną z chórzystek o najdłuższym stażu - należy do Wrzosów Jesieni od 2009 roku - jest Helena Ryczaj, emerytowana nauczycielka bytomskiego Ekonomika. Z kolei Jola Chrostek śpiewa w chórze razem ze swoim mężem Antonim. A największym problemem Wrzosów Jesieni jest brak panów, czyli męskich głosów. - Proszę to napisać wielką czcionką, żeby nie bali się do nas przychodzić - mówi Wiesława Zdzienicka.

Wrzosy Jesieni w czasie swojej działalności otrzymały wiele nagród, także na międzynarodowych festiwalach. Właśnie zdobyli po raz kolejny pierwszą nagrodę w kategorii chórów oraz Grand Prix na Oświęcimskich Spotkaniach Artystycznych Seniorów. ■

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

HTTPS://TARNOWSKIE-GORY.POLICJA.GOV.PL/

Napastnicy są już w rękach policji

BYTOM, RADZIONKÓW

Bandyci aresztowani za pobicia

NA PRZEŁOMIE WRZEŚNIA I PAŹDZIERNIKA POBILI W RADZIONKOWIE I TARNOWSKICH GÓRACH KILKA OSÓB. PIĘCIU BANDYTÓW ZOSTAŁO JUŻ NAMIERZONYCH PRZEZ POLICJANTÓW I TRAFILI DO ARESZTU.

Pierwszy napad miał miejsce na terenie Radzionkowa pod koniec września. Do jednego z lokali przy ulicy Śródmiejskiej wtargnęło kilku zamaskowanych mężczyzn, którzy zaatakowali trzech mieszkańców miasta w wieku od 35 do 38 lat oraz 35-letniego bytomianina.

Na tym się nie skończyło. - Zaledwie dwa tygodnie później do podobnego zdarzenia doszło na tarnogórskim Rynku, gdzie sprawcy, bijąc pięściami i kopiąc, pobili 50-latka z powiatu będzińskiego – mówi podkom. Kamil Kubica, oficer prasowy policji w Tarnowskich Górach.

Po tych dwóch napadach mundurowi z Radzionkowa i Tarnowskich Gór rozpoczęli intensywne śledztwo. Efekt? Na terenie pierwszego z tych miast oraz Bytomia zatrzymali czterech bandytów w wieku od 18 do 30 lat. Piątego sprawcę pobicia namierzyli kilka dni później w jego mieszkaniu w Radzionkowie. - Był to 25-latek, który wspólnie z kilkoma wcześniej zatrzymanymi osobami, brał udział w pobiciu 50-latka na tarnogórskim rynku – dodaje podkom. Kubica.

Pięciu agresorów trafiło do policyjnej celi. Postawiono im zarzuty pobicia, a sąd zdecydował o ich aresztowaniu na najbliższe trzy miesiące. W areszcie będą czekali na sądowy finał swoich spraw. **MP**

Podziękowali dzielnicowemu za wsparcie

ROJCA, BYTOM. ALKOHOLOWE LIBACJE, ZAKŁÓCENIA PORZĄDKU DOMOWEGO I CISZY NOCNEJ MUSIELI ZNOSIĆ MIESZKAŃCY KILKU BUDYNKÓW NA JEDNEJ Z ULIC W RADZIONKOWSKIEJ ROJCY. WSZYSTKO PRZEZ UCIĄŻLIWYCH SĄSIADÓW. PROBLEM ROZWIĄZAŁ DZIELNICOWY, PODKOM. SEBASTIAN GOLICZ, ZA CO MIESZKAŃCY OFICJALNIE MU PODZIĘKOWALI.

Marcin Pawlenka

Do Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach trafiły list z podziękowaniami, które za pośrednictwem Urzędu Miasta w Radzionkowie złożyli wdzięczni mieszkańcy.

„Pragniemy podziękować za reakcję i rozpatrzenie sprawy dotyczącej tutejszych mieszkańców. Szczególne podziękowania kierujemy do dzielnicowego Pana Sebastiana Golicza za każdą natychmiastową reakcję, interwencję, pomoc oraz wsparcie a także pozostałym Funkcjonariuszom Policji za interwencję. Jesteśmy w stałym telefonicznym kontakcie z dzielnicowym Panem Sebastianem Goliczem więc jest to dla nas ogromne wsparcie a Pan dzielnicowy wie na bieżąco gdy się coś dzieje" - napisali mieszkańcy jednej z ulic w Radzionkowie, gdzie notorycznie był zakłócany spokój.

Rozmowa, a nie kara

Jednym z ostatnich wyzwań podkom. Sebastiana Golicza, z którym poradził sobie z powodzeniem było notoryczne zakłócanie porządku i ciszy nocnej przez spożywających alkohol lokatorów w Rojcy. Mogłoby się wydawać, że rozwiązanie tego problemu nie będzie łatwe, a jednak udało się przywrócić porządek i spokój.

HTTPS://TARNOWSKIE-GORY.POLICJA.GOV.PL/

Podkom. Sebastian Golicz pomyślnie rozwiązał problem zakłócania porządku i ciszy nocnej w Rojcy

- Przeprowadziłem wiele rozmów profilaktycznych i ostrzegawczych z tymi lokatorami. Generalnie staram się nie karać tych ludzi i jakoś takie rozmowy skutek przynoszą – mówi podkom. Golicz.

Znany, lubiany i wyróżniany

Dzielnicowy z Rojcy jest bytomianinem, który w szeregach policji służy już od 15 lat, a od 13 jest dzielnicowym. Jak twierdzi, nie zamieniłby tego co robi na pracę w innym wydziale policji takim jak na przykład drogówka, czy sekcja kryminalna. Wszystko dlatego, że bardzo lubi służbę w terenie i kontakt z mieszkańcami.

- Zawsze interesowały mnie i interesują problemy lokalnej społeczności, które trzeba rozwiązać i to, że mogą innym pomóc, albo przynajmniej powiedzieć jak im pomóc. Myślę, że mam dobry kontakt z tymi ludźmi i jest to bardzo wdzięczna praca, której widać efekty – wyjaśnia dzielnicowy z Rojcy.

Potwierdzeniem tych efektów są nie tylko podziękowania od mieszkańców, ale również wyróżnienia. Podkom. Sebastian Golicz kilkukrotnie zwyciężył w plebiscycie „Dzielnicowy Roku."

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

ŚP

ZDZISŁAWA MARCHWIŃSKIEGO

Zastępcę prezydenta Miasta Bytomia w latach 1998 – 2006
Radnego Rady Miejskiej w Bytomiu
Pogrążonej w żałobie Rodzinie i Najbliższym najszczersze wyrazy współczucia składają w imieniu władz Miasta, radnych Rady Miejskiej oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bytomiu

Michał Staniszewski
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Bytomiu

Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

PN-EN ISO 9001:2009 CERTYFIKAT NR: 972/00/2012/J/C

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- *Posiadamy własne krematorium.*
- *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

Najładniejszy budynek w mieście jeszcze bardziej wypięknniał

ŚRÓDMIEŚCIE. GMACH IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO PRZY PLACU SIKORSKIEGO JEST POWSZECHNIE UZNAWANY ZA NAJPIĘKNIEJSZY W BYTOMIU. KILKA LAT TEMU ODNOWIONO JEGO ELEWACJĘ I OKNA ORAZ DRZWI. TERAZ PRACE REWITALIZACYJNE PROWADZONE SĄ WEWNĄTRZ. ICH EFEKT JEST REWELACYJNY.

Tomasz Nowak

Efektowny, uznawany za jeden z architektonicznych symboli naszego miasta budynek został wzniesiony w roku 1902 w stylu secesyjnym, a stało się to wedle projektu miejskiego architekta Karla Bruggera. Podczas budowy użyto charakterystycznych, kolorowych cegieł. W 1977 roku obiekt został wpisany do rejestru zabytków.

Do dziś zachowały się tam elementy pierwotnego wyposażenia stałego, przede wszystkim zaprojektowane specjalnie z myślą o szkole (najpierw była tu Szkoła Realna) secesyjne szafy na pomoce naukowe. Wrażenie robi też reprezentacyjna aula z oryginalnymi drzwiami, oknami, sztukaterią, drewnianą boazerią oraz fragmentami polichromii.

Błękitne okna i drzwi

W ostatnich latach gmach doczekał się modernizacji jeśli chodzi o elewację. Oczyszczono ją, a dodatkowo przywrócono ramom okiennym i drzwiom pierwotny, błękitny kolor. Na tym nie poprzestano. W ostatnim czasie zabrano się za odświeżanie elementów wewnętrznych. Precyzyjnie i z dbałością o każdy szczegół odnowione zostały między innymi wielkie, przeszklone, dwuskrzydłowe drzwi wiodące na galerię auli. Są one uznawane za arcydzieło sztuki snycerskiej, a uwagę przyciągają chociażby dekoracjami płycinowymi wzbogaconymi motywami geometrycznymi i roślinnymi.

BYTOM.PL

Zabytkowe schody wraz z balustradami odzyskały dawny blask

Warto wspomnieć, że drzwi przez długi czas były zabite gwoździami i nie spełniały swej podstawowej funkcji. Nie działały też ich klamki oraz zamki. Te części też wymieniono lub też naprawiono, dorobiono prócz tego nowe klucze. Dziś rzeczy te działają bez zarzutu.

Pierwotna kolorystyka

Poza tym dawny blask odzyskały świetlik oraz schody i balustrady. Zadanie wykonała Sylwia Kudła-Herner, dyplomowana konserwatorka dzieł sztuki reprezentująca pracownię Konserwacji Zabytków Artcon. – Drewniane elementy były parokrotnie restaurowane, lecz restauracja to słowo na wyrost, bo sprowadzała się ona do pobieżnych napraw i kolejnych przemalowań.

MIASTO

60.000 zł

tyle pieniędzy na renowację zabytkowych elementów wnętrza IV LO przekazał Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków

W rezultacie zarówno drzwi, jak i świetlik oraz schody straciły swój pierwotny wygląd. Dzięki renowacji udało się wyeksponować pierwotną kolorystykę – mówi Bożena Balcerak, dyrektorka IV LO.

Wspomniany świetlik zyskał nowe szyby. Odtworzono je na wzór zachowanej oryginalnej szyby. Po usunięciu warstw farby olejnej, odsłonięte zostały oryginalne ceglane podstopnice schodów. ■

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Tak sobie czasami spoglądamy na bytomski rynek przez szyby redakcji Życia i co najmniej raz dziennie widzimy kołujący dostojnie pojazd z ekipą Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Dostojnie, bo panowie rozglądają się badawczo i... jadą dalej. Tu rodzi się pytanie z gatunku okulistycznych - czy naprawdę tak trudno zauważyć słupki z biało-czerwoną taśmą oznaczone skrótem „MZDiM", które zabezpieczają zarwaną nawierzchnię tuż obok pozostałości po zabytkowej studni? Policzyliśmy - zapadło się 6 (słownie: sześć) kostek i to już lekko licząc ponad miesiąc temu! Trochę wstyd, bo takie rzeczy każdy z nas ze szwagrem w godzinę robi. I to z przerwą na konsek kołocza z kawą!

Porozmawiał sobie Nowak (naczelny Życia Bytomskiego) z Nowakiem (komendantem Straży Miejskiej) i dowiedzieliśmy się, że strażnicy odbierając telefon zaczynają rozmowę zawsze od: w czym mogę pomóc? Sprawdziliśmy i szok - tak faktycznie jest! Niby drobnostka skracająca dystans pomiędzy rozmówcami, a cieszy.

Mówi się, że strach ma wielkie oczy. Spotkaliśmy ostatnio na rynku Piotra Stracha, posła Polski 2050 z naszego okręgu i zaprzeczamy - oczy jak oczy, ani duże ani małe. To było jednak zanim lider PSL Władysław Kosiniak - Kamysz (przez złośliwych zwany Patyczakiem) zaczął puszczać oko do Koalicji Obywatelskiej sugerując, że w wyborach prezydenckich jego partia może poprzeć Rafała Trzaskowskiego, a nie Szymona Hołownię. To zaś będzie oznaczać marginalizację P2050 w koalicji rządzącej i rozpad Trzeciej Drogi. Obiecujemy sprawdzić jaki miało to wpływ na wielkość spojówek posła Stracha.

Jeden ze znanych nam prywatnie posłów Solidarnej Polski po połączeniu jego ugrupowania z Prawem i Sprawiedliwością w luźnej rozmowie przy zielonej herbacie stwierdził:
- Zobaczysz, teraz wyślemy dziadka na emeryturę. I to wcześniej niż później.
- Zaraz, zaraz - dopytywaliśmy: - A dowód przed wyborami też mu zabierzecie?
- On już sam nie wie gdzie go ma - odpowiedział ze śmiechem ziobrysta.
Oj, kochacie wy się na tej prawicy, kochacie... **MAK**

Pogodne kwesty Wszystkich Świętych

W DNIU WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH POGODA DOPISAŁA JAK MARZENIE. W PIĘKNEJ AURZE NA BYTOMSKICH CMENTARZACH ODBYŁY SIĘ TRADYCYJNE KWESTY.

Marcin Hałaś

Świeckie uroczystości związane z pamięcią o zmarłych rozpoczęły się 31 października. Po raz pierwszy na cmentarzu Mater Dolorosa odbyły się uroczystości przy Kresowym Memoriale Pamięci, wzniesionym ku czci Obrońców Lwowa z roku 1918 oraz ofiar ludobójstwa, jakiego w czasie II wojny światowej dokonali na Polakach ukraińscy nacjonaliści. Wcześniej Memoriał, którego głównym elementem jest krzyż znajdował się na cmentarzu przy ul. Powstańców Śląskich - na końcu bocznej alei. W tym roku przeniesiono go na najważniejszy cmentarz Bytomia. W uroczystości wzięli udział członkowie organizacji kresowych, przedstawiciele władz miasta, radni, senator Halina Bieda, harcerze oraz żołnierze z bytomskiej jednostki wojskowej.

Również 31 października na cmentarzu Mater Dolorosa pojawili się prezydent Bytomia Mariusz Wołosz, zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej Andrzej Wężyk i sekretarz miasta Mirosław Luks. Zapalili oni znicze na grobach prezydentów Bytomia: Piotra Miętkiewicza, Tadeusza Felińskiego i Witolda Mączarowskiego oraz włodarza z czasów niemieckich - nadburmistrza Alfreda Stephana. Złożyli też kwiaty pod tablicą upamiętniającą nadburmistrza Georga Brüninga.

MARCIN HAŁAŚ

Na Mater Dolorosa kwestowała m.in. przewodnicząca Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Bytomiu Anna Dziadek (w środku) wraz ze swoją córką Anną.

1 listopada na bytomskich nekropoliach kwestowano. Na Cmentarz Mater Dolorosa powróciły kwesty na rzecz konserwacji zabytków tej nekropolii. Organizuje je Towarzystwo Miłośników Bytomia. Zaraz po godzinie 9 ze społecznikami z TMB kwestowali: prezydent Bytomia Mariusz Wołosz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski. Nieco później na Mater Dolorosa spotkaliśmy radnego Alfreda Pyrka oraz Annę Dziadek - prezesa bytomskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, które było współorganizatorem tej zbiórki.

Prezydent Mariusz Wołosz z Mater Dolorosa przeniósł się na cmentarz przy ul. Kraszewskiego, żeby również tam wesprzeć kwestujących. Na cmentarzach przy Kraszewskiego i Powstańców Śląskich kwestowali członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa oraz ich sympatycy wspierani przez harcerzy i uczniów-wolontariuszy. Zbierali na pomoc dla dzieci z polskich rodzin, mieszkających na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej. Jak co roku bytomianie z Towarzystwa Miłośników Lwowa zawiozą bożonarodzeniowy transport charytatywny do Lwowa oraz kilku mniejszych miast na terenie obecnej Ukrainy.

Na Mater Dolorosa członkowie TMB zebrali 8780 złotych i 9 euro. Natomiast Kresowianom udało się zebrać 24.174 złotych, 65 euro i 100 dolarów. - To nowy rekord. Dziękujemy! - podsumowała na gorąco Danuta Skalska. ■

Śpiewająca para: Alina, Marek i gitara

On - emerytowany już nauczyciel, były płatnerz i kurator sądowy. Ona - terapeutka uzależnień. Alina Kulisz-Miś i Marek Miś są parą tak w życiu, jak i na scenie. Idą przez świat śpiewająco!

Marek Miś znany jest od lat jako wykonawca piosenki autorskiej oraz innych gatunków muzycznych. Występował solo, wraz z zespołem „Poczekalnia", w duetach „Fuzja" i „M4" oraz w składzie „Marek Miś Acustic Trio". Od 10 lat jest liderem zespołu "Przekrój Misia", który wiosną tego roku dał jubileuszowy koncert w Pałacu w Miechowicach. Okazja do świętowania była podwójna: 10-lecie „Przekroju Misia" oraz jubileusz 30-lecia działalności scenicznej Marka Misia.

Spotkali się w Bramie

Alina Kulisz-Miś ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego, ale w zawodzie wuefisty nigdy nie pracowała. Była pielęgniarką, a dziś jest terapeutą uzależnień - prowadzi własny gabinet i pracuje w Klinicznym Oddziale Psychiatrycznym w Rybniku. Wychowała się w Kobiórze ale większość dorosłego życia spędziła w Pszczynie. Do Bytomia przyjechała wraz z koleżankami do nieistniejącego już Klubu Brama. - Znajome mówiły, że tam grają dobrą muzykę, więc dałam się namówić - wspomina. Jam session w Bramie prowadził akurat Marek Miś i tak się zaczęło. Od 12 lat są razem, a od 6 lat są małżeństwem.

Podczas koncertu w Starej Piekarni w Miechowicach

Alina Kulisz-Miś nigdy nie śpiewała, chociaż pochodzi z muzycznej rodziny. Jednym z jej braci jest znany bluesman Adam Kulisz. - A ja śpiewałam tylko w dzieciństwie: w parafialnej scholi, na międzykolonijnym konkursie piosenki czy w dziecięcym zespole taneczno-wokalnym - mówi Alina. Marek dopowiada: - Na rodzinnej imprezie usłyszałem jak Alina nuci, jak potrafi „z marszu" wejść w drugi głos i stwierdziłem, że taki talent nie może się marnować.

Marek Miś od 30 lat pisał piosenki dla siebie, czyli dla mężczyzny. Na początek w kilku piosenkach udało mu się dokonać „zmiany płci" wykonawcy. Potem napisał kilka specjalnie dla Aliny. A dla niej swoistym przełomem były warsztaty wokalne prowadzone przez Elżbietę Zapędowską przy okazji bytomskiego festiwalu piosenki poetyckiej „Kwiaty na kamieniach". - Warsztaty trwały krótko, ale bardzo dużo mi dały, to było piękne doświadczenie - mówi Alina Kulisz-Miś. - W jakiś sposób wówczas się „odblokowałam", przestałam się bać śpiewać publicznie. W ten sposób „Przekrój Misia" ma wokalistkę i wokalistkę. Alina bardzo lubi jazz, natomiast nie są to raczej klimaty Marka. Dlatego kilka piosenek nagrała sama - i wyszło to bardzo dobrze.

Ballada o B.

Dużą popularnością obecnie cieszy się bytomska piosenka Marka Misia - „Ballada o B." W październiku na Youtube opublikowany został zrobiony do niej teledysk, złożony z archiwalnych fotografii Bytomia. „To o mym mieście chcę wam opowiedzieć dziś, mieście ze wspomnień i czarno-białych zdjęć, historii które dzisiaj pokrył cień" - śpiewa Miś. - Pamiętam, że grałem jakiś koncert z Piotrem Smętkiem - opowiada Marek Miś. - On śpiewa dużo własnych piosenek o Bytomiu. I wtedy sobie pomyślałem że i ja muszę przynajmniej jedną napisać.

Napisał ją w czasie pandemii. Wszyscy siedzieli wtedy w domach, więc pierwszą wersję nagrał po prostu na smartfonie. - Wrzuciłem ją do internetu i w kilka dni miała ponad tysiąc wyświetleń - wspomina Marek. Teraz wrócił do utworu i „wypuścił"go razem z profesjonalnym teledyskiem. „Ballada o B." to wspomnienie miasta dzieciństwa, ale równocześnie zapisane okruchy jego małej historii: „W Bałtyku co tydzień premiera, pod kasą zawsze Paulek stał. Gdy brakło miejsc, to cię zabierał z Lollobrigidą w magiczny świat".

„Przekrój Misia" nie powiedział, a raczej nie zaśpiewał jeszcze ostatniego słowa. Obecnie członkowie zespołu (grają z nimi także instrumentaliści: Jacek Wilczyński, Piotr Rożankowski oraz, ostatni nabytek zespołu, Michał Baranowski) nagrywają materiał na trzecią płytę. **MH**

eprasa.pl 83e1dcbb64

Wybrzmi muzyczna opowieść o historii naszego miasta

ŚRÓDMIEŚCIE. SZYKUJE SIĘ WIELKIE WYDARZENIE ARTYSTYCZNE. PODCZAS ZAPLANOWANEJ NA 7 LISTOPADA GALI WRĘCZENIA MEDALI MIASTA BYTOMIA NASTĄPI PRAWYKONANIE „ORATORIUM. BYTOM 770". PONAD 90 ZGROMADZONYCH NA SCENIE WYKONAWCÓW ZAPREZENTUJE NIEZWYKŁĄ MUZYCZNĄ OPOWIEŚĆ O DZIEJACH NASZEGO MIASTA.

Tomasz Nowak

Zawymyślenie i przygotowanie tego gigantycznego i bardzo rozbudowanego przedsięwzięcia odpowiada wiele osób, ale inicjatywa wyszła od chcącej uczcić 770. rocznicę nadania praw miejskich Bytomiowi Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II st. im. F. Chopina. To właśnie jej chór oraz orkiestra symfoniczna wystąpią w rolach głównych. Pedagodzy, uczniowie oraz absolwenci tej placówki zaśpiewają i zagrają pod batutą Dariusza Nurzyńskiego.

Pożyczone dźwięki

Muzykę do naszego oratorium skomponowano dla Czechowic-Dziedzic, ale za sprawą uprzejmości tego miasta to my ją teraz pożyczamy i wykorzystamy. Całość opracowali Klaudiusz Jania i Dariusz Nurzyński. Słowa do utworu napisał Jan Drechsler, chór przygotowuje Agnieszka Piasecka-Orlow, a animacją oraz grafiką zajmuje się Ewa Jaworska.

W gronie głównych wykonawców zobaczymy i usłyszymy Agnieszkę Bochenek-Osiecką (sopran), Wojciecha Przemyka (tenor), Nataszę Poniszowską (sopran), Tomasza Grzyba (akordeon) oraz Olafa Mikołajczyka (narrator). Wszystkich od strony technicznej wspiera zespół Bytomskiego Centrum Kultury, na którego scenie całość zostanie zaprezentowana.

To będzie niezwykłe przeżycie

- „Oratorium. Bytom 770" to oryginalna i bardzo interesująco się zapowiadająca muzyczna opowieść o naszym mieście, o tutejszych mieszkańcach. Widziałam artystów występujących w tym wydarzeniu podczas próby. dają z siebie wszystko, traktują ten występ jako coś zupełnie wyjątkowego. To bez wątpienia będzie niezwykłe przeżycie, zapraszam do obejrzenia go i wysłuchania na żywo - mówi naczelnik Wydziału Kultury bytomskiego Ratusza, Krystyna Jankowiak-Markwica.

O ludziach, wierze i miłości

Organizatorzy zapowiadając oratorium piszą tak: „To wyjątkowy koncert, którego tematem przewodnim jest miasto Bytom, naznaczone 770-letnią historią, którego dzieje rozpoczynają się na Wzgórzu Małgorzatki. Niegdyś górnicze, przemysłowe, z pięknymi opowieściami i legendami, znamienitymi postaciami i idącą wraz z nimi prawdą historyczną. To dzieło o tym co kiedyś tworzyło i dzisiaj tworzy miasto, opowieść o poszukiwaniu skarbów, możliwościach i potencjale, który jest prawdziwym żywiołem. Przekaz o ludziach – ich zaangażowaniu, sile, wierze, nadziei i miłości".

770 lat miasta Bytom

W trakcie wydarzenia usłyszymy 12 piosenek przeplatanych opowieściami prowadzącego. Te pieśni to: 770 lat, Pieśń Lirnika, O czym pisałby Szafranek, Opowieść Skarbnika, Opowieść o Świetliku, Opis dziejów, Deklaracja bytomska, Mała litania do św. Barbary, Bytom z lotu ptaka, Prawdziwe żywioły. Finał będzie miał postać połączonego narracją i komentarzem interludium. ■

WARSZAWA

Zdolna waltornistka dostała stypendium

BYTOM.PL

Ceremonię przyznania stypendium zorganizowano na Zamku Królewskim w Warszawie

I to jest sukces! Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odebrała Agata Wachowska, uczennica bytomskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II stopnia.

Bytomiankę nagrodzono podczas ceremonii mającej miejsce na Zamku Królewskim w Warszawie. Stawili się tam uczniowie szkół artystycznych z całej Polski, którzy podobnie jak Wachowska uzyskali wysoką średnią ocen, a do tego mają znaczące osiągnięcia na konkursach krajowych i międzynarodowych.

Pochodząca z naszego miasta laureatka kształci się w klasie waltorni pod okiem Mirosława Kuchlewskiego. Do bytomskiej szkoły trafiła z podobnej placówki w Tarnowskich Górach. Jest bardzo uzdolniona, co potwierdza jej spory już mimo młodego wieku dorobek. Wygrywała krajowe i międzynarodowe konkursy waltornistów, dostała Nagrodę Prezydenta Bytomia i stypendium naukowe.

Agata Wachowska koncertuje wraz z Polską Młodzieżową Orkiestrą Symfoniczną oraz Dziecięco-Młodzieżową Kamiliańską Orkiestrą Dętą „Mali Kamilianie". Starcza jej też czasu, by grać razem z orkiestrami gminnymi. Na scenie można było zobaczyć ją chociażby podczas koncertu „Dzieci grają Dorosłym", gdzie wystąpiła wraz z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zabrzańskiej. **AURE**

RADZIONKÓW

Uczniowie zrobią pierwszy krok w kosmos

DZIECI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4 PRZY UL. SZYMAŁY BĘDĄ BRAŁY UDZIAŁ W NIETYPOWYCH I ŚWIETNIE SIĘ ZAPOWIADAJĄCYCH LEKCJACH ORGANIZOWANYCH PRZEZ PLANETARIUM ŚLĄSKIE DZIAŁAJĄCE W PARKU ŚLĄSKIM.

Wszystko dzięki temu, że miasto jako jedne z 59 z naszego województwa zakwalifikowało się do projektu „Pierwszy krok w kosmos".

Jego inicjatorem jest Samorząd Województwa Śląskiego. Zaproponował on podopiecznym przedszkoli oraz uczniom podstawówek skorzystanie ze ścieżki edukacyjnej umożliwiającej zgłębianie tajemnic kosmosu. To z kolei ma ich zainspirować w przyszłości do rozpoczęcia przygody z naukami matematyczno-przyrodniczymi. W sumie w najbliższym czasie w intrygującą kosmiczną podróż podczas zajęć teoretycznych i warsztatów praktycznych w Planetarium uda się ponad 2 tysiące dzieci.

Zyskają zresztą nie tylko najmłodsi, ale też ich nauczyciele i wychowawcy oraz władze samorządowe. Ci pierwsi bowiem przy okazji mogą uczestniczyć w bezpłatnych szkoleniach zwiększających ich kwalifikacje zawodowe. Te drugie zaś uzyskają dostęp do wyjątkowych materiałów oraz nowoczesnych pomocy dydaktycznych. **IZO**

ID LOGISTICS

APLIKUJ PRZEZ STRONĘ
WWW.ID-LOGISTICS.COM/PL/OFERTY-PRACY/

TRWA REKRUTACJA NA STANOWISKO

MAGAZYNIER

MIEJSCE PRACY:
42-512 Psary, ul. Akacjowa 6

Nasz nowoczesny magazyn odzieżowy to przyjazne środowisko pracy bez dźwigania.

Zapewnimy umowę o pracę, bezpłatną opiekę medyczną i dojazd do pracy!

Poznaj swoje przyszłe obowiązki:
- układanie produktów na półkach lub wieszakach
- kompletowania i pakowanie zamówień dla klientów
- przekazywanie gotowych paczek do wysyłki

Zapraszamy do składania aplikacji!

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Niedziela 10 listopada, godz. 18: Koncert Zespołu Pieśni i Tańca **Śląsk**.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Czwartek 7 listopada, godz. 18: **„Oratorium. Bytom 770”** - koncert.
Piątek 8 listopada, godz. 17.15 i 20.30: „**Żona potrzebna od zaraz**” - spektakl komediowy.

BECEKINO

4 - 7 listopada, godz. 17: „**Daj mi szansę”** (dramat/komedia, prod. Francja).
4 - 7 listopada, godz. 17.15: „**Opowieści Franka”** (familijny, prod. Niemcy/Austria).
4 - 7 listopada, godz. 19: „**Oldboy”** (thriller, prod. Korea Południowa).
4 - 7 listopada, godz. 19.30: „**Cisza nocna”** (thriller/fantasy, prod. Polska).
Bohaterem filmu „Cisza nocna” jest Lucjan, emerytowany aktor teatralny. Zostaje oddany przez syna do domu opieki. Położona na wsi rezydencja sprawia wrażenie idyllicznego miejsca, z przyjaznym personelem gotowym do pomocy oraz życzliwymi mieszkańcami. Okazuje się jednak, że miejsce to skrywa pewną mroczną tajemnicę.
8 - 14 listopada, godz. 17.15: „**Prawdziwy ból”** (dramatokomedia, prod. USA/Polska).
8 - 14 listopada, godz. 18.30: „**Moje ulubione ciasto”** (dramatokomedia, koprodukcja: Iran, Francja, Szwecja, Niemcy).
8 - 14 listopada, godz. 19.30: „**Konklawe”** (thriller, prod. Wielka Brytania/USA). 9 i 10 listopada seanse także o godz. 15.
Sobota 9 listopada, godz. 17: National Theatre Live: **„Hamlet”**.

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Środa 6 listopada, godz. 17: Otwarcie wystawy **„Alchemia epoki przemysłu.** XIX-wieczne odlewnictwo artystyczne ze zbiorów Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”. Gmach główny.
Czwartek 7 listopada, godz. 17: „**Powojenne pomniki Bytomia”** - wykład **Macieja Dronia**. Centrum Edukacji.

PAŁAC W MIECHOWICACH

Sobota 9 listopada, godz. 17: **„Chopin – Elsner”** - koncert. Wystąpią: prof. Jacek Ścibor (tenor) i Mateusz Lasatowicz (pianista). Prowadzenie: Jacek Woleński.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 9 listopada, godz. 16: **Przidom do nos po niyszporach** - 11. Parafialne Łosprawianie. Koncert galowy.
Niedziela 10 listopada, godz.16: Kabaret **Paranienormalni**, **MH**

Zabetonowana tajemnica. Resume

TO OPOWIEŚĆ NIE TYLKO O NAJWIĘKSZEJ TAJEMNICY BYTOMIA. TO TAKŻE HISTORIA ZADZIWIAJĄCEJ IMPOTENCJI INSTYTUCJI PAŃSTWA POLSKIEGO. CZY NIGDY NIE ROZWIĄŻEMY JUŻ ZAGADKI SZYBU POŁUDNIOWEGO KOPALNI MIECHOWICE?

Marcin Hałaś

Po 12 latach Maciej Bartków powrócił do tajemnicy Szybu Południowego kopalni Miechowice. W 2012 roku opublikował książkę pod takim właśnie tytułem: „Tajemnica Szybu Południowego”. Teraz ukazała się jej nowa, rozszerzona wersja: „Zabetonowana tajemnica”.

O tej sprawie pisaliśmy na łamach „Życia Bytomskiego” wielokrotnie. To z inicjatywy naszej redakcji w 2000 roku radiestezyjne badania szybu wykonał znany radiesteta Tadeusz Zbiegieni. Wynik jego ekspertyz był sensacyjny: stwierdził, że w szybie, na poziomie 370 znajduje się około 15 ton złota.

Skarb czy zwłoki?

Przypomnijmy pokrótce: pod koniec 1944 roku Niemcy „reanimowali” nieczynny już szyb. Prace prowadziła firma z Westfalii, nie dopuszczano do niej miejscowych górników. W Wigilię Bożego Narodzenia 1944 roku do szybu zaczęto zwozić tajemniczy ładunek w drewnianych skrzyniach. Przyjechał on pociągiem, z bocznicy skrzynie dowożono do szybu ciężarówkami. Wszystko pod obstawą żołnierzy. Potem obmurze szybu wysadzono.

Po wojnie pojawiły się hipotezy, według których w skrzyniach mogły się znajdować: zrabowane dzieła sztuki, złoto z górnośląskich banków albo akta katowickiego gestapo. W latach 60. XX wieku Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich rozpoczęła śledztwo w sprawie Szybu Południowego. Przypuszczano bowiem, że w szybie mogą się znajdować także ciała robotników przymusowych zamordowanych przez Niemców. Śledztwo trwało 20 lat i zakończyło się umorzeniem. Na to akurat są wiarygodne wytłumaczenia: szybu nie eksplorowano, bo ówczesne władze bały się, że w 1945 roku po rzezi

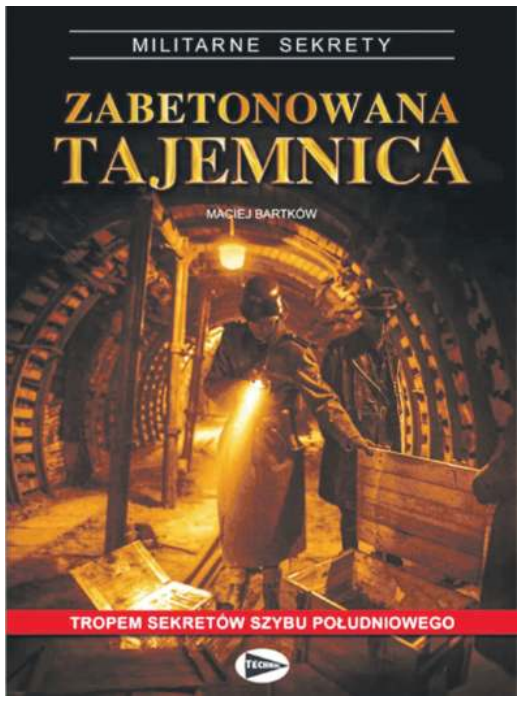

Miechowic żołnierze sowieccy „dorzucili” tam ofiary własnych zbrodni.

Można było tam dojść

Po 1989 roku sprawy nie podjęto. A jeszcze na początku XXI wieku ówczesny prezes Bytomskiej Spółki Węglowej, który wcześniej był dyrektorem kopalni „Miechowice”, Edward Markowski w rozmowie z dziennikarzem „Życia Bytomskiego” stwierdził jasno: w latach 90., a więc już w czasie III RP, przebicie się pod ziemią do Szybu Południowego od strony czynnych chodników i ścian „Miechowic” było tylko kwestią wydania polecenia, zagwarantowania środków i dwóch–trzech miesięcy pracy.

Tu rodzi się pytanie: po co emocjonować się poszukiwaniem bursztynowej komnaty, złotego pociągu i innych ukrytych przez Niemców skarbów, o których nie wiadomo, gdzie się znajdują, skoro tutaj nie trzeba szukać?! Wystarczy wydobyć, bo wiadomo, gdzie jest! Niestety, leżało w mieniu państwowym, a państwo tym się nie interesowało.

Śledztwo znowu umorzone

Najbardziej frapujące w nowej wersji książki Bartkowa jest opis rozwoju sytuacji w ciągu ostatnich 12 lat. W 2010 roku śledztwo w sprawie szybu wszczął na nowo katowicki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Znowu nie chodziło o skarby, ale o możliwość popełnienia przez Niemców zbrodni wojennej. Równocześnie w 2012 pojawiła się nowa szansa na dotarcie do szybu. Na bazie dawnej kopalni „Jadwiga” w Zabrzu zaczęła działać prywatna kopalnia „Siltech”. Zakład rozbudowywał się i szukał węgla na terenie pola Biskupice. Prezes i właściciel „Siltechu” Jan Chojnacki poinformował wówczas dziennikarza „Gazety Wyborczej”, że jego pracownicy są około 100 m od miejsca ukrycia tajemniczych skrzyń i mogą tam dotrzeć.

Tyle, że IPN nie miał pieniędzy na zlecenie „Siltechowi” przebicia się w okolice szybu. Ba, nie nadzorował prac, a w 2014 roku śledztwo zostało umorzone. Zwolennicy teorii spiskowych twierdzą, że właściciel „Siltechu” mógł do szybu dotrzeć po cichu, na własną rękę.

Potem przez 8 lat rządziło Prawo i Sprawiedliwość, a IPN był jego „oczkiem w głowie”. Jednak do sprawy szybu nie wrócono. Za to powołany przez PiS Instytut Myśli Polskiej kupił za 300 tys. złotych fortepian Paderewskiego, przy którym Paderewski nigdy nawet nie stał. To się nazywa sprawność instytucji państwa. ■

MIECHOWICE

Rodzinki rozśpiewane i do tego utalentowane

Wielkie emocje, piękny śpiew, dobra zabawa i kapitalna atmosfera - niczego z tego zestawu nie zabrakło podczas czwartej edycji Wojewódzkiego Konkursu Piosenki „Rozśpiewana Rodzinka”. Jego finał zorganizowano w Pałacu w Miechowicach.

BYTOM.PL

Rozśpiewane rodzinki to szczęśliwe rodzinki

Inicjatorem tego nietypowego konkursu jest Beata Hasek, dyrektorka Przedszkola Miejskiego Integracyjnego nr 8. Zachęca ona przedszkolaków z różnych miast, by razem ze swoimi rodzinami zaprezentowały się na scenie i wspólnie wykonały jakąś piosenkę, ubarwiając występ grą na instrumentach. Chętnych do pokazania się i pochwalenia talentami artystycznymi nie brakuje, a uczestnicy konkursu nie tyle ze sobą rywalizują, co doskonale się bawią.

Jury w przyznaniu poszczególnych miejsc i wyróżnień to nie przeszkadza. Tym razem nagrodę Grand Prix przydzieliło ono zespołowi Trzy Dziewczyny z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2w Karbiu. Z kolei pierwsze miejsce wyśpiewały sobie Wróbelki, które przyfrunęły z Przedszkola Miejskiego nr 36. Dalsze miejsca zajęły grupa Familyoki z Przedszkola Miejskiego nr 18, a także Studio Kolenda z Przedszkola Tęczowego nr 24 w Tarnowskich Górach.

Były też wyróżnienia. Cieszyli się z nich Emila i Justyna Sendyka oraz Zuzanna Gołda z Przedszkola Miejskiego nr 58, członkowie zespołu Agenci 770, Michał ”Miśkowski” z Przedszkola Miejskiego nr 14 oraz rodzina Siwków z Przedszkola Miejskiego nr 63 im. Janusza Korczaka z Oddziałami Integracyjnymi.

W gali wręczenia nagród laureatom udział wzięli między innymi zastępca prezydenta naszego miasta, Adam Fras i naczelniczka Wydziału Edukacji Barbara Freier-Pniok. Przy okazji zaprezentowano wystawę prac plastycznych pokazujących emocje dzieci oraz kolaży nawiązujących do gry terenowej „Poznaj Bytom z Ósemką”. Przygotowano ją w ramach obchodów 770-lecia nadania praw miejskich Bytomiowi. **AURE**

eprasa.pl 83e1dcbb64

Szkoła sportowa zyskała zieloną pracownię

BYTOM. POSTARALI SIĘ, STWORZYLI CIEKAWY PROJEKT I TERAZ MAJĄ WIELKIE POWODY DO RADOŚCI, A CO NAJWAŻNIEJSZE KAPITALNE WARUNKI DO NAUKI. UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ MISTRZOSTWA SPORTOWEGO PRZY ULICY TARNOGÓRSKIEJ ZYSKALI ŚWIETNIE WYPOSAŻONĄ EKOPRACOWNIĘ.

Tomasz Nowak

Jej urządzenie kosztowało 60 tysięcy złotych. 12 tys. z tej kwoty wyłożyło miasto, a resztę dał szkole katowicki Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Była to nagroda za zwycięstwo w konkursie na przygotowanie projektu o nazwie Laboratorium młodego odkrywcy. - Nowa pracownia powstawała od podstaw w dawnej pracowni fizycznej. Już na etapie tworzenia projektu bardzo ważne były dla nas sugestie nauczycieli i uczniów – mówi Jolanta Bujnarowska-Mączka, dyrektorka Szkoły Podstawowej Mistrzostwa Sportowego i członkini zespołu projektowego.

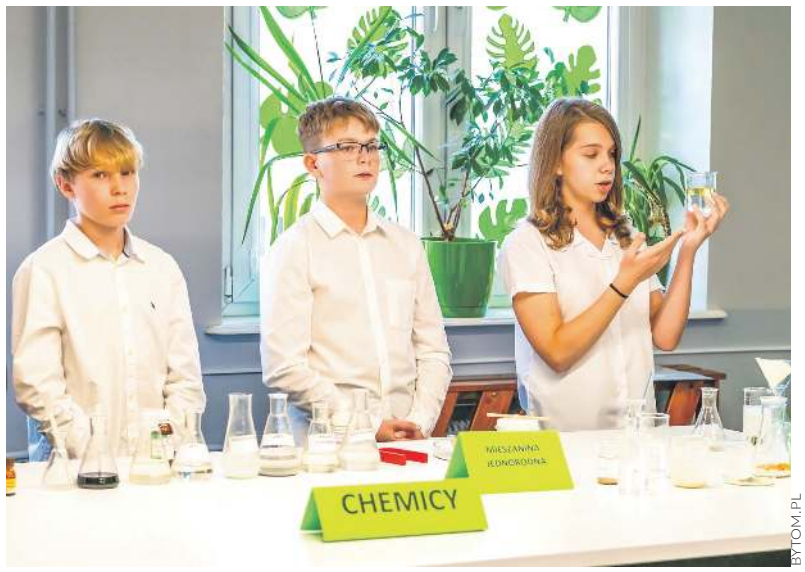

BYTOM.PL

Nowoczesna pracownia gwarantuje dobre warunki do zdobywania wiedzy

Odkrywają świat nauki

Prócz niej w przedsięwzięcie zaangażowali się także Aneta Krawczyk, nauczycielka biologii i chemii, Łukasz Sterniczuk, rodzic jednego z uczniów, a zarazem architekt. Wraz z nimi w ceremonii otwarcia zielonej pracowni wziął udział zastępca prezydenta Bytomia, Adam Fras, a także przedstawiciele Funduszu.

Nowe miejsce do nauki z pewnością stwarza uczniom wiele dotąd niedostępnych możliwości. Mogą oni odkrywać świat nauki korzystając z nowoczesnych i praktycznych pomocy dydaktycznych. Pracownię podzielono na pięć stref: mikroskopową, edukacyjno-dydaktyczną z 30 stanowiskami, a także laboratoryjno-eksperymentalną wyposażoną w duży stół umożliwiający bezpieczne przeprowadzanie i prezentowanie doświadczeń. W każdej zdobywa się inne informacje.

Wirtualne spacery

Większości młodych osób najbardziej podobają się jednak okulary VR, które pozwalają na fascynujące wirtualne spacery. Wrażenie robi poza tym wyposażona w mobilny interaktywny monitor strefa multimedialna. Do tego zaś dochodzą nowoczesne pomoce naukowe: mikroskop stereoskopowy z kamerą, zestawy ekologiczne do badania wody, powietrza i gleby, programy multimedialne do biologii i chemii oraz czujniki do pomiaru właściwości fizyko-chemicznych substancji oraz modele atomów, serca, kwiatu, czy DNA.

Jak podkreślają najbardziej zainteresowani, a więc biorący udział w zajęciach uczniowie szkoły sportowej nauka w takich warunkach to czysta przyjemność. I trudno się z nimi nie zgodzić. ■

Bardziej atrakcyjne lekcje

– Jestem przekonany, że w nowej, dobrze wyposażonej pracowni lekcje przyrody, biologii czy geografii będą atrakcyjniejsze. Gratuluję pomysłodawcom i życzę owocnej pracy oraz niegasnącej ciekawości w odkrywaniu świata nauki – mówi **Adam Fras,** zastępca prezydenta naszego miasta.

Burmistrz Miasta Radzionków oraz Klub Emerytów Górniczych w Radzionkowie zapraszają na

UROCZYSTOŚĆ
ODSŁONIĘCIA TABLICY PAMIĄTKOWEJ

ku czci ofiar katastrofy w Kopalni „Powstańców Śląskich" w 1984 roku

8 listopada 2024 roku
godzina 11:30

Miniskansen Górniczy
ul. Zofii Nałkowskiej

Wstrząs
Wypadek w kopalni „Powstańców Śl."
Zginęło 7 górników, stan 4 jest poważny
Tragiczny wypadek w kopalni „Powstańców Śląskich"

Urząd Miasta Radzionków

8 listopada br.
minie równe 40 lat
od momentu katastrofy na Kopalni
„Powstańców Śląskich" Ruch I,
w której życie straciło ośmiu górników.
Do tragedii doszło o godzinie 23.56
na poziomie 500 w pokładzie 504.

W związku z powyższym,
w piątek 8 listopada,
na terenie Miniskansenu Górniczego
przy ul. Nałkowskiej,
o godz. 11.30 zostanie odsłonięta
i poświęcona tablica pamiątkowa.

Wszystkich, którzy pamiętają tamte
dramatyczne wydarzenia,
zwłaszcza naocznych świadków, rodziny
poszkodowanych,
ale także całą brać górniczą,
w imieniu Burmistrza Miasta Radzionków
oraz Klubu Emerytów Górniczych
serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału
w uroczystościach.

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

Co robić, gdy praca niszczy?

KASJERKA, BANKIER, BIZNESMEN, URZĘDNIK, MECHANIK - WSZYSCY PRACUJĄCY. JEŚLI W PORĘ NIE DOSTRZEGĄ, ŻE PRACA STAJE SIĘ PROBLEMEM, MOGĄ ZOSTAĆ PACJENTAMI PSYCHIATRII.

Niedawno obchodzono Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego. Przyświecało mu hasło: „Czas postawić priorytet zdrowiu psychicznemu w pracy". - O zdrowiu psychicznym mówi się więcej, ale wciąż za mało – mówi Krystyna Buszman, specjalista neuropsycholog, psychoterapeuta, psycholog kliniczny z bytomskiego Centrum Zdrowia Psychicznego. Nie ma przestrzeni, w której można pochylić się nad tym, jak dany pracownik czuje się w miejscu pracy. To powoduje, że pewne rzeczy mogą umykać. Na przykład to, że ktoś ma za dużo pracy, albo dzieje się coś niepokojącego w jego życiu prywatnym. Wówczas spada nasza wydajność, mogą być na nas nakładane dodatkowe obciążenia, co w dalszej perspektywie będzie prowadziło do objawów związanych z wypaleniem zawodowym.

W czerwcu 2019 roku Światowa Organizacja Zdrowia wpisała do Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób wypalenie zawodowe jako nie chorobę, a syndrom zawodowy. - Tymczasem jego objawy są kojarzone z chorobami somatycznymi. Nie ma organu, który nie dawałby niepokojących objawów, kiedy pracownik czuje stres związany z pracą – mówi Wojciech Sołtys, dyrektor Centrum Zdrowia Psychicznego w Bytomiu.

FREEPIK

Kłopoty w pracy mogą się skończyć depresją

Wysublimowany mobbing

Jednym z nich jest spadek odporności. Poza tym pracownicy mogą odczuwać drażliwość, stać się kłótliwi, mieć zaburzenia snu, bóle głowy i koszmarne sny, pocić się, odczuwać kołatanie serca, czuć ciągłe napięcie i zmęczenie, mieć trudność w skupieniu uwagi, a nawet uskarżać się na biegunki i zaparcia.

Przez kilka ostatnich lat sporo mówiło się o mobbingu w pracy. Zazwyczaj kojarzony jest on z dość agresywnym zachowaniem szefa. Bo kultura pracy w Polsce ciągle jeszcze pozwala na to, żeby szef był tyranem. Warto jednak zwrócić uwagę na wysublimowane formy mobbingu. - To pomijanie, umniejszanie, niedocenianie – tłumaczy Krystyna Buszman. - W pracy potrzebujemy pozytywnych wzmocnień, żeby wiedzieć, że to co robimy ma sens i jesteśmy doceniani.

Choroba śmiertelna

Ważne też, żeby oczyścić atmosferę. To wymaga konfrontacji, a ta kolei dojrzałości. Nie wszyscy muszą się lubić, ale dorosłość polega na tym, że nie zawsze przychodzi nam współpracować z ludźmi, z którymi jest nam po drodze, ale mamy zadania do wykonania. Sferę emocjonalną musimy zostawić poza pracą.

Pierwsze sygnały, że coś w pracy jest nie tak, łatwo wytłumaczyć czymś, co z pracą nie ma nic wspólnego, na przykład złym samopoczuciem związanym z porami roku. Niemniej, łatwo je rozpoznać. Warto zastanowić się, dlaczego, kiedy przychodzimy z pracy, nie mamy na nic więcej siły. Albo, kiedy się budzimy boli nas głowa, żołądek. Mimo, że lubimy swoje obowiązki, do pracy nie chce nam się iść. Zaczynamy uaktualniać CV, odwiedzać portale z ofertami pracy. Jak twierdzą specjaliści, to sygnał podprogowy. - Może brakuje nam wyzwań, docenienia kompetencji, może coś w zespole jest nie tak. Przyczyny mogą być różne, ale skutek bardzo poważny. Jeśli zlekceważymy pierwsze sygnały, może skończyć się depresją, czyli chorobą śmiertelną – ostrzega Buszman.

Zaopiekuj się sobą

- W Centrum Zdrowia Psychicznego, na Oddziale Całodobowym albo Oddziale Dziennym mamy pacjentów, których podstawową przyczyną hospitalizacji był mobbing – dodaje Wojciech Sołtys. - Oni w porę nie potrafili albo nie mogli postawić granic. W konsekwencji doprowadziło to do samouszkodzeń, prób samobójczych, uzależnień. I nie ma tutaj znaczenia, jakie stanowiska się zajmuje. Pacjentami były kasjerki, pracownicy korporacji i urzędnicy państwowi.

Wszyscy nie wyłapali w porę, że w pracy dzieje się coś niepokojącego. - To doprowadziło ich do stanu, w którym nie mogli funkcjonować bez względu na zajmowane stanowiska – w pracy nie dostali wsparcia. Potrzebujemy wsparcia, żeby wrócić do siebie – mówi Krystyna Buszman. Musimy pozwolić sobie zwolnić, zatrzymać się, zaopiekować się sobą. Zaburzenia czy choroby przychodzą po coś. Jeśli zignorowaliśmy sygnały, które ciało dawało nam wcześniej, to ono się wyeksploatowało. Wtedy musi nas położyć do łóżka. ■

OLKA FASOLKA GOTUJE

ROGAL ŚWIĘTOMARCIŃSKI

Aleksandra Giczewska

W dużej misce przesiej mąkę, dodaj suche drożdże, cukier i szczyptę soli, po czym dokładnie wymieszaj. Następnie wlej ciepłe mleko oraz rozpuszczone i ostudzone masło, dodaj jajka i wyrabiaj ciasto, aż będzie gładkie i elastyczne – zajmie to około 5-7 minut, jeśli wyrabiasz ręcznie, lub 3-5 minut mikserem z hakiem do ciasta. Gdy ciasto będzie gotowe, przykryj je czystą ściereczką i odstaw na 15-20 minut w ciepłe miejsce, aby lekko podrosło. W międzyczasie przygotuj nadzienie: otwórz puszkę z białym makiem i przełóż masę do miski, następnie dodaj posiekane bakalie, takie jak rodzynki, suszone morele czy kandyzowaną skórkę pomarańczową, i dokładnie wymieszaj. Gdy ciasto lekko podrośnie, rozwałkuj je na duży prostokąt o grubości około 3-4 mm, a następnie podziel je na trójkąty, z których zrobisz rogaliki (około 10-12 sztuk). Na szeroką część każdego trójkąta nałóż łyżeczkę nadzienia makowego z bakaliami, po czym zwijaj każdy kawałek, zaczynając od szerokiej strony,

formując rogalik. Ułóż rogaliki na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia, zachowując odstępy między nimi, aby miały miejsce na wyrastanie. Rozgrzej piekarnik do 180°C, ustawiając grzanie góra-dół, i piecz rogaliki przez około 15-20 minut, aż nabiorą złotego koloru. W czasie, gdy rogaliki stygną, przygotuj lukier: do miseczki wsyp cukier puder, a następnie dodawaj po łyżce gorącej wody, mieszając do uzyskania gładkiej, lejącej konsystencji. Lekko przestudzone rogaliki posmaruj lukrem i posyp posiekanymi orzechami włoskimi lub płatkami migdałów.

Wskazówki:

- W tym przepisie wykorzystuję drożdże instant, czas wyrastania jest krótszy. Jeśli jednak masz czas, pozwól ciastu wyrastać nawet do 30 minut – rogaliki będą jeszcze bardziej puszyste.
- Ciasto drożdżowe powinno być elastyczne i miękkie, ale nie lepkie. Jeśli ciasto zbyt się klei, dodaj nieco więcej mąki, ale z umiarem, aby nie było twarde po upieczeniu. Jeśli jest zbyt suche, dodaj odrobinę mleka.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

Ciasto:
- 500 g mąki pszennej;
- 200 ml ciepłego mleka;
- 7 g suchych drożdży (1 opakowanie drożdży instant);
- 100 g masła (rozpuszczonego i ostudzonego);
- 2 jajka;
- 50 g cukru;
- szczypta soli.

Nadzienie:
- 1 puszka białego maku (około 250 g);
- 100 g posiekanych bakalii (np. rodzynki, suszone morele, kandyzowana skórka pomarańczowa).

Dekoracja:
- 1 szklanka cukru pudru;
- 3-4 łyżki gorącej wody;
- posiekane orzechy włoskie lub płatki migdałów.

eprasa.pl 83e1dcbb64

Sudoku na dobry dzień

8	2	6	7	3	5	9		4
		7			6		8	
		3	9		8	7		
6			4	8	9	2	7	
	3		6	7				9
								1
			1		7	4	3	
4		8	5				2	
3	6	1	8	2			9	7

			2					
			4	3				6
		6				2	3	
	2			8		4	9	1
1	4	8	9	2		6	7	
		7			6	3	2	
4		2	3					7
8	6	1	5				4	
3	7	5		9		8		2

Na wesoło

Spotykają się minister Francuski i Polski we Francji. Francuz ma okazałą willę piękny samochód. Polak się go pyta:
- Jak do tego doszedłeś z ministerialnej pensji.
Francuz pokazuje ręką na autostradę i pyta:
- Widzisz tą autostradę?
- No widzę - mówi Polak
No właśnie tu koncesja, tam udzialik, zakręciło się i się ma!
Polak pokiwał głową. Po 3 latach ten sam minister Francuski u Polaka. Polak go przyjmuje a tam willa taka, że ta Francuza to można powiedzieć zaścianek. Garaż na 10 samochodów a w nim same najdroższe. Usługują im piękne służące, za domem basen, potem masa ziemi, stadnina, raj jednym słowem. Francuz oniemiały zapytuje:
- No jak do tego doszedłeś, skoro 3 lata temu podziwiałeś mój dom?
Polak wyciąga rękę i mówi:
- Widzisz tą autostradę?
- Nie widzę - odpowiada Francuz
- No właśnie...

Stoi Andrzej nad niszczarką z dokumentami w ręcę i głęboko się zastanawia.
Podchodzi do niego Agata z pomocą:
- Włóż je tutaj a ona sama się włączy i zabierze.
Zrobił jak powiedziała i dalej stoi patrząc na urządzenie, więc Agata znów go pyta:
- Nad czym teraz się zastanawiasz?
Andrzej na to:
- Którędy wychodzą kopie?

Tomasz po naszymu

Widza ćma, a baba mie piere

Tomasz Nowak

W telewizji porzond puscajom film „Znachor". Lubia go i jak zech łostatnio na niego trocha kukoł, toch sie pomyśloł, jakby łon brzmioł po naszymu. Na pewno fajnie, choć nojważniejsze zdanie śniego przełożone na ślonski brzmi tak samo, jak po polsku: „Proszę państwa, to jest profesor Rafał Wilczur!".

Ale z innymi filmami juz tak niy ma. Wejrzijcie na cytaty z „Misia". „Oczko mu się odlepiło. Temu misiu", to po naszymu bydzie „Ślyp mu sie łodklejył. Tymu berowi". A zdania: „Trzeba dać napis, żeby wpuszczać tylko w krawatach. Klient w krawacie jest mniej awanturujący się" Ślonzok powiy tak: „Cza napisać, coby wpuscać ino tych we bindrach. Kliynt we bindrze ani sie tak niy wadzi". I jesce jedyn cytat: „Z twarzy podobny zupełnie do nikogo" zamiyniomy na „Z gymby podany blank na żodnego". No i do tego słynno rozmowa ło oplerkach: „Przepraszam pana! Za czym ta kolejka? - Do „Ostatniej paróweczki", proszę panią. - Eee… To już dla mnie nie starczy". A teroz po naszymu: „Pedzom mi, za cym ta raja? - A dyć wom powiym: do „Łostatnigo oplerka". - Eee, to dlo mie juz niy styknie".

WIKIPEDIA

Cy jest ftoś, fto niy widzioł „Kilera"?

To teroz „Kiler". Mafioza Siara mówi tam tak: „To jest moja żona lafirynda". Siara Ślonzok musiołby pedzieć: „To jest moja baba, motyka". Mocka słynnych cytatów momy ze filmu „Seksmisja". Choby tyn: „Ciemność, widzę ciemność, ciemność widzę". Jak przełożymy, to bydzie: „Ćma, widza ćma, ćma widza". A „Kobieta mnie bije…", to „Baba mie piere...". No i jesce zapowiydź: „Jutro też wam uciekniemy", czyli „Jutro tyz wom pitnymy".

„Psy" tyz mogymy przełożyć. Franz Maurer mówi w tym filmie tak: „Nie chce mi się z tobą gadać", co po ślonsku bydzie dość podobnie: „Niy chce mi sie z tobom godać". A „Bo to zła kobieta była" - „Bo to zło baba boła". No i nie mogę odpuścić jeszcze tego dialogu: „Stopczyk, co wy tam palicie? - Ja? Radomskie, ale jak pan major woli, to Franz ma camele". I tu momy problym, bo przeca po prowdzie tu sie łozchodzi ło polynie akt, a niy cygaryt. W polskim wyraz „palicie" można zinterpretować, jako odnoszący się do papierosów i akt. Ale po naszymy juz niy. Żeby udować, co idzie ło cygaryty, pytanie musiałoby brzmieć: „Co wy tam kurzicie". Bo cygaryty sie kurzi, a akta poli.

Ze starszych filmów wybierzmy jeszcze „Bruneta wieczorową porą" i słynny monolog: „Ja to, proszę pana, mam bardzo dobre połączenia. Wstaję rano za piętnaście trzecia, latem to już widno, za piętnaście trzecia jestem ogolony, bo golę się wieczorem, śniadanie jadam na kolację, więc tylko wstaję i wychodzę". I teroz wersja ślonsko: „Wiycie, jo mom fest dobre połonczynia. Wstowom rano ło czi ćwierci na czecio, bez lato to juz mocie jasno, ło czi ćwierci na czecio jest zech juz łogolony, bo sie gola na wiecór, śniodanie jym na wiecerzo, bezto ino wstowom i wyłaza". ■

Horoskop na tydzień

Baran
Kolejne dni upłyną ci w radosnej atmosferze oczekiwania, a następnie świętowania. Pamiętaj, że szczęściem dobrze jest dzielić się z innymi. Wokół ciebie nie brakuje życzliwych osób, które niejednokrotnie wspierały cię w gorszych chwilach. Dlatego teraz powinieneś podzielić się z nimi swoją radością.

Byk
Ostatnio dosyć rzadko pozwalasz sobie na spontaniczne okazywanie uczuć. Zamykanie się w sobie i udawanie przed światem obojętności źle wpłynie zarówno na relacje łączące cię z innymi osobami, jak i na twoje samopoczucie. Wykrzyczana radość się potęguje, a wypłakany smutek szybciej mija. Pamiętaj o tym.

Bliźnięta
Ktoś z twojego otoczenia niebawem podzieli się z tobą swoim, z pozoru szalonym, pomysłem na przyszłość. Chociaż początkowo sytuacja wyda ci się, delikatnie rzecz ujmując, zwariowana i nierealna, postaraj się dobrze wszystko przeanalizować. Kto wie, może właśnie w tym szaleństwie jest metoda.

Rak
W kwestiach finansowych niedługo czeka się zdecydowana poprawa sytuacji. Szybko pojawi się jednak pokusa wydania ciężko zarobionych pieniędzy. Choć wokół ciebie nie zabraknie doradców namawiających cię na duży wydatek, zastanów się, czy naprawdę warto tak pochopnie dokonywać zakupów.

Lew
Jedną z twoich wad i to niestety niemałych jest zazdrość. Powinieneś zdecydowanie popracować nad sobą w tym względzie, inaczej już niebawem stracisz bliskiego przyjaciela. Pamiętaj, że nikt nie posiada sukcesu na wyłączność. Raz wiedzie się tobie, a raz komuś innemu. Lepiej cieszyć się szczęściem przyjaciół, aniżeli przysparzać sobie wrogów.

Panna
W najbliższym czasie powinieneś się liczyć z propozycją zmiany w kwestiach zawodowych. Może to spowodować nieco zamieszania, co jednak wcale nie oznacza, że będziesz musiał nagle podejmować trudne decyzje. Najlepiej zrobisz, jeśli dasz sobie trochę czasu i przeanalizujesz sytuację wspólnie z bliską ci osobą.

Waga
Jesteś osobą, która bardzo nie lubi plotek i wszelkich dyskusji za plecami. Uważasz, że takie zachowanie wynika z tchórzostwa i jest po prostu niegodne. W najbliższym czasie będziesz musiał jasno zamanifestować twoje poglądy, gdyż w twoim najbliższym otoczeniu pojawi się ktoś, kim inni będą bardzo zainteresowani.

Skorpion
Niedługo na twojej drodze pojawi się dawny znajomy, którego raczej niechętnie powitasz. Postaraj się jednak nie zatrzaskiwać mu od razu drzwi przed nosem. Pamiętaj, że czas wiele zmienia, w tym także ludzi. Możliwe więc, że uda wam się nie tylko przezwyciężyć dawną niechęć, ale być może zdołacie się nawet wzajemnie polubić.

Strzelec
Należysz do ludzi bardzo cierpliwych, co nierzadko pozwala ci osiągnąć sukces. Już niedługo będziesz znów bardzo potrzebował tej cechy, gdyż na twojej drodze pojawi się niebywałe wyzwanie wymagające zaangażowania i właśnie cierpliwości. Możesz być jednak pewny, że będzie się ono wiązało także z niebanalnym wynagrodzeniem.

Koziorożec
Ostatnimi czasy prowadzisz bardzo siedzący tryb życia. W zasadzie zdecydowanie zbyt mało się ruszasz. Czas najwyższy to zmienić, w przeciwnym razie taki stan rzeczy odbije się bardzo niekorzystnie na twoim zdrowiu. Postaraj się przynajmniej dwa razy w tygodniu wygospodarować czas i siły na odrobinę sportu.

Wodnik
Wszystko wskazuje na to, że już niebawem dręczące cię od pewnego czasu problemy w końcu znajdą pozytywne rozwiązanie. Postaraj się więc zbytnio nimi nie zamartwiać. Zamiast tego powinieneś wyciągnąć słuszne wnioski, które w przyszłości uchronią cię od pakowania się w podobne kłopoty. Zapamiętaj też, kto wsparł cię w trudnych momentach.

Ryby
Musisz zdecydowanie popracować nad pozytywnym myśleniem. W twoim najbliższym otoczeniu jest ktoś, kto nieustannie wskazuje ci możliwe problemy i negatywne strony. Niestety bardzo ciężko ci nie ulegać wpływom tej osoby. Czas najwyższy, abyś wyrwał się z kręgu złego nastawienia i uwierzył w szczęśliwe zakończenia.

eprasa.pl 83e1dcbb64

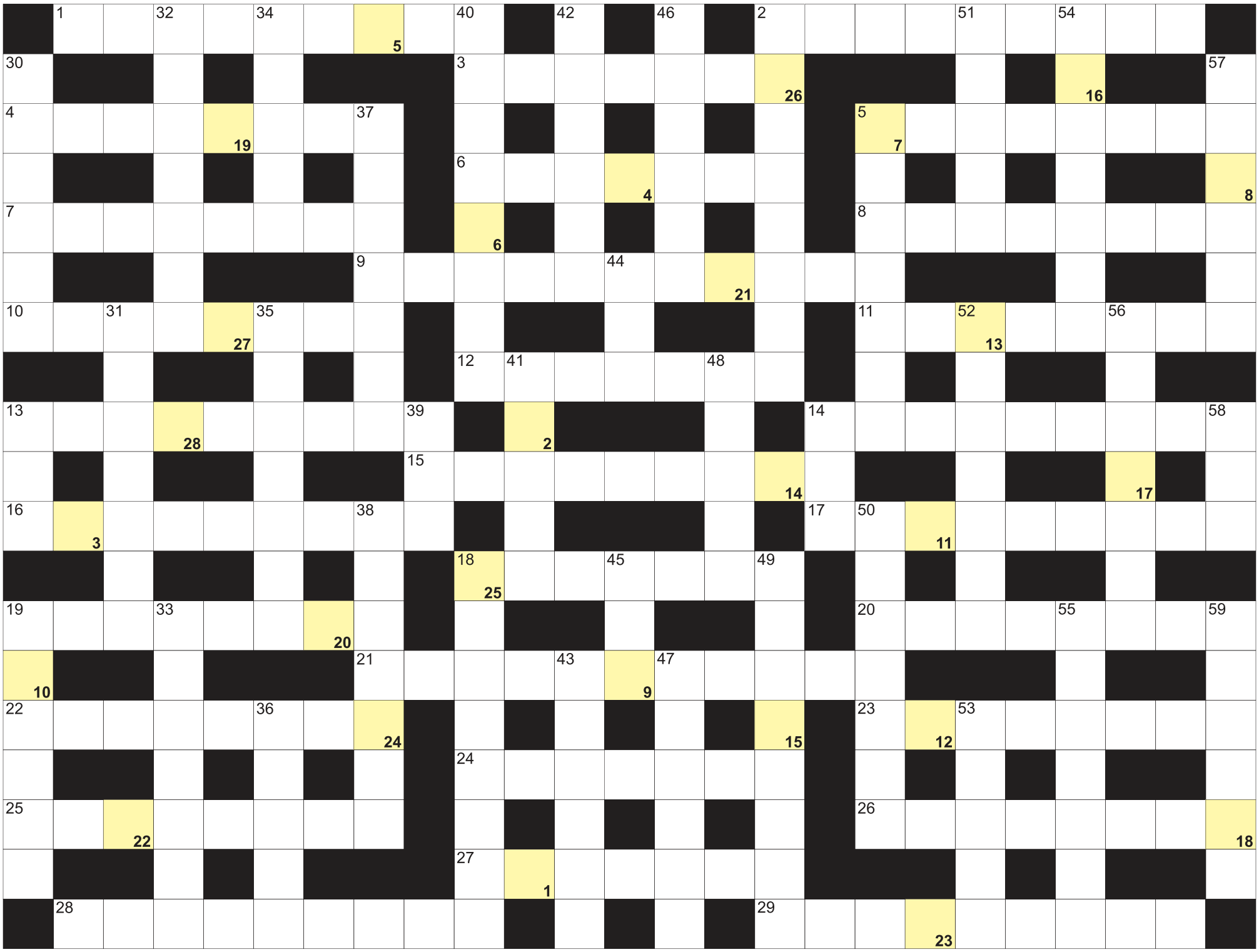

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11	12	13		14		15	16	17	18	19		20	21		
	22	23	24	25	26	27	28																			

POZIOMO: 1) inaczej sprzymierzeniec, aliant; 2) stolica Rumunii; 3) pani doktor w przychodni; 4) niejeden na listach wyborczych; 5) w kaburze policjanta; 6) "... numer pięć", powieść Kurta Vonneguta; 7) formowanie bałwana ze śniegu; 8) jacht posiadający trzy kadłuby; 9) inaczej namawianie, zachęcanie; 10) świętojańskie w lesie; 11) skrzyżowanie słownika z encyklopedią; 12) nadmierne wydzielanie łoju przez skórę; 13) największe miasto Alaski; 14) niejedna w szpitalu; 15) farsz w pierogach; 16) jest nim dzielnicowy; 17) amerykański stan z Nashville; 18) karpiel, odmiana kapusty; 19) stolica australijskiego stanu Queensland; 20) litewskie miasto, dawny Memel; 21) muzyk grający na rogu; 22) Paavo, fiński poeta; 23) przeciwieństwo inflacji; 24) inaczej wiśnia z Barbados; 25) kwiat Siebolda; 26) zbiór starych dokumentów; 27) związek azotu z wodorem; 28) uniform kosmonauty; 29) podstępny judziciel, matacz.

PIONOWO: 2) na dachu samochodu; 5) w parze guzikiem; 13) francuska agencja informacyjna; 14) inaczej niedopałek papierosa, kiep; 18) jeden z Trzech Króli; 19) karaibski kraj z Nassau; 30) trójkątna ryba akwariowa; 31) Andrea, włoski śpiewak, tenor; 32) żona Władysława II Jagiełły; 33) przepływa przez Celje; 34) graniczy z Czadem i Erytreą; 35) jest nim biblijny Judasz; 36) napadowe kłucie w boku; 37) ćwiczenia dla sportowca; 38) antonim wolności; 39) żywe drzewo zamieszkujące Śródziemie w powieści Tolkiena; 40) zwolennik dominacji Kościoła w społeczeństwie; 41) odznaczenie dla bohatera; 42) dusigrosz, skąpiec; 43) król elfów ze “Snu Nocy Letniej” Szekspira; 44) główny bohater filmu Matrix; 45) czarny materiał żałobny; 46) wina i wódki; 47) epoka kamienia gładzonego; 48) zjawisko świętego Elma; 49) kapłanki w świątyni Westy; 50) najmniejsza jednostka lotnictwa; 51) Sunak, były premier Wielkiej Brytanii; 52) larwa żaby inaczej; 53) inaczej kaprysy, dąsy; 54) sąsiedzi Węgrów i Czechów; 55) podobne do fortepianów; 56) męki, znosił je cierpiętnik; 57) wyraz nieakcentowany; 58) Kobo, autor powieści "Kobieta z wydm"; 59) ogłaszane przez syreny.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
45

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji **41-902 Bytom, Rynek 19**

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 44 otrzymuje Pani Czesława Winzoesch. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 83e1dcbb64

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ELEWACJE, ocieplenia. 797-718-267.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

REMONTY łazienek. 518-589-555.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, panele. 668-49-31-39, 32/281-10-13.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

AWARIE, remonty, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

DAM PRACĘ

KELNERA/BARMANA zatrudnię. Tel. 505-787-873.

KUPIMY ZA GOTÓWKĘ,
mieszkania, domy
SPŁACIMY ZADŁUŻENIE
REAL NIERUCHOMOŚCI
tel. 500-250-818
REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z tv, Internet z dostępem do kuchni i pralni w Chorzowie. Cena 1500 zł miesięcznie/lub pobyt jedna osoba/doba 50 zł. Tel. 730-999-955.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

TURNUS świąt Bożego Narodzenia w Beskidach. Tradycyjne, doskonałe wyżywienie 1400 zł. Możliwość dowozu. 501-642-492.

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń **508-659-284**
napisz
reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806
REKLAMA

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?
Przyjdź, pomożemy Ci.
Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".
Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.
REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37
REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom" w Bytomiu, ul. Szymały 126

OGŁASZA II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ – USTANOWIENIE PRAWA ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU MIESZKALNEGO:

przy ul. Sadowej 54/1 w Radzionkowie
Powierzchnia lokalu 49,60 m2 (2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka z w. c.).
Lokal usytuowany jest na parterze, w budynku 5-kondygnacyjnym.
Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, co, ccw.
Kwota wywoławcza wynosi 180 200,00 zł.
Postąpienie w licytacji wynosi 3 700,00 zł.
Wadium 9 100,00 zł, płatne przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni:
PKO BP S.A. o/Bytom 72 1020 2368 0000 2702 0021 8529 lub
ING Bank Śląski o/Bytom 22 1050 1230 1000 0002 0386 4202.
Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w siedzibie Spółdzielni najdalej do dnia 15.11.2024 r.

Termin przetargu: 18.11.2024 r. godz. 10.00.
Warunki szczegółowe przetargu znajdują się na stronie internetowej
www.naszdom.bytom.pl
REKLAMA

ważne telefony

- Pogotowie ratunkowe **999**
- Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**
- Policja **997, 112, 478-533-200**
- Straż pożarna **998, 478-510-200** sekretariat: **478-510-220**
- Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24** (przez całą dobę) skargi sms **530-809-400** (tylko dla osób głuchoniemych)
- Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)
- Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**
- Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**
- Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. **32 397-66-66** fax. **32 397-66-00** poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05
- Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**
- POGOTOWIA: Gazowe **992, 32/ 398-50-00** Energetyczne **991, 32/ 303-09-91** Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**
- Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

REKLAMA

Niepubliczne Przedszkole Żłobek
tika
opłata miesięczna w żłobku wraz z programem "Aktywny Rodzic" 210 zł
W cenie:
zajęcia dodatkowe (dogoterapia, muzykowanie, j.angielski, zajęcia sensoryczne, opieka psychologiczno-pedagogiczna i wiele innych ciekawych zajęć)
Zadzwoń i zarezerwuj miejsce: 533 303 054
Bytom, ul. Wrocławska 32
więcej informacji na www.tika.com.pl
REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 83e1dcbb64

PETRALANA fundacja

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami
Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:
25 1020 2313 0000 3802 0531 2709
www.fundacjapetralana.eu fundacjapetralana fundacja_petralana
REKLAMA

Nasi karatecy jak zwykle w blasku złota

CAMBRILS. KIEDY ZAWODNICY KLUBU MUKS IPPON BYTOM WYJEŻDŻALI NA MISTRZOSTWA ŚWIATA W KARATE TRADYCYJNYM, JASNE BYŁO, ŻE NIE WRÓCĄ Z NICH BEZ SUKCESÓW. TAK SIĘ RZECZYWIŚCIE STAŁO: ŁĄCZNIE WYWALCZYLI PIĘĆ ZŁOTYCH MEDALI, A NAJWYŻSZĄ KLASĘ POKAZAŁ JAK ZWYKLE MICHAŁ SOWA.

Tomasz Nowak

Skupiająca najlepszych karateków z całego świata impreza toczyła się od 24 do 27 października w hiszpańskiej miejscowości Cambrils położonej nieopodal Barcelony. Jednocześnie zorganizowano tam Mistrzostwa Świata w Karate Tradycyjnym WTKU dla seniorów oraz Puchar Świata Dzieci. Doskonale przygotowani przez trenera, sensei Janusza Sowę bytomianie odgrywali pierwszoplanowe role na obydwu zawodach. Ich występy były na najwyższym poziomie.

Sowa bezkonkurencyjny

W gronie seniorów aż dwa złote medale (które to już w karierze!) zapewnił sobie Michał Sowa. Nie miał on sobie równych w konkurencji kumite indywidualnie oraz drużynowo. Z kolei jego koleżanka klubowa Anna Popławska sięgnęła po mistrzostwo świata w kumite drużynowym.

Walczyli też juniorzy i kadeci - tu również mamy się czym pochwalić. Magda Różyło zdobyła srebro w kata indywidualnym, do którego dorzuciła jeszcze srebro w kata drużynowym i jakby tego było mało brąz w kumite drużynowym. Natomiast Oliwia Pogoda zdobyła brąz w kata kadetek.

FB MUKS IPPON BYTOM

Michał Sowa i Anna Popławska

Dzieci na fali

Jak widać starsi zawodnicy MUKS Ippon rządzą i dzielą, a po piętach depczą im również bardzo utalentowani... koledzy klubowi, którzy są na wstępnym etapie kariery. Oto bowiem w Pucharze Świata dzieci Wojtek Zdebel był najlepszy w kata indywidualnie, a drużyna w składzie: Wojtek Zdebel, Dominik Kandzia i Maciek Gadziński wywalczyła srebro w kata drużynowym. Dodatkowo Maciek Gadziński zajął bardzo dobre 4. miejsce w kata indywidualnym.

Na tym imponująca lista sukcesów naszych karateków się nie kończy. W kumite w PŚ dzieci Adaś Kołodziej okazał się najlepszy na świecie wśród chłopców z roczników 2015/2016 z pomarańczowymi pasami. Z kolei Ala Słowińska ma srebro w kumite oraz brąz w kata wśród dziewczynek z roczników 2015/2016 z niebieskimi pasami. W PŚ dzieci startowały też Julia Łyczko i Wiktoria Białas - obie zaprezentowały się dobrze w kumite.

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480
REKLAMA

TYCHY

Skaciorze zapewnili sobie awans

Wielka radość zapanowała wśród zawodników Skat Klubu Szombierki Bytom. Po kapitalnym występie podczas niedawnych turniejów ligowych zapewnili sobie oni upragniony i wyczekiwany awans do II ligi.

Zawody, które o tym zdecydowały rozegrano Tyskich Browarach Książęcych, a ich gospodarzami były kluby KS Filip Tychy oraz TS Pszczyna. Zawodnicy Skat Klubu Szombierki Bytom zaprezentowali się w ich trakcie w następującym składzie: Dariusz Weiss, Józef Gryszczyk, Józef Myrczik oraz Andrzej Kieroński, który jest kapitanem drużyny.

Bytomianie w efektownym stylu wygrali obydwa turnieje i z łącznym, bardzo imponującym dorobkiem 71518 punktów zajęli I miejsce w grupie składającej się z 25 drużyn. To zaś pozwoliło im po latach oczekiwania i starań awansować do II ligi Polskiego Związku Skata. W utytułowanym i mającym bogatą przeszłość klubie przyjęto to z wielką radością. **TON**

SZOMBIERKI BYTOM

Oni dali klubowi awans: od lewej - Dariusz Weiss, Józef Gryszczyk, Józef Myrczik oraz kapitan Andrzej Kieroński

eprasa.pl 83e1dcbb64

Derby pod koszem dla naszych

KATOWICE. TROCHĘ DERBOWYCH POJEDYNKÓW KOSZYKARZE POLONII BYTOM STOCZĄ W TYM SEZONIE 2. LIGI. W TYM OSTATNIM, ROZEGRANYM W MINIONĄ ŚRODĘ OKAZALI SIĘ LEPSI OD AWF MICKIEWICZ ROMUS KATOWICE. TO BYŁO SIÓDME ZWYCIĘSTWO Z RZĘDU, ALE TYM RAZEM SETKA NIE PĘKŁA.

Tomasz Nowak

GRZEGORZ GOJK

Bartosz Wróbel (w białym stroju) w tym sezonie jest bardzo ważną postacią w bytomskiej ekipie

Było pewne, że spotkanie z katowiczanami nie będzie z gatunku tych łatwych, bo to przecież spadkowicz z 1. Ligi i jeden z faworytów do awansu. Początek spotkania to potwierdził. Gospodarze odskoczyli polonistom na 10:2 i zrobiło się nieciekawie. Trener Mariusz Bacik wziął jednak czas, zmobilizował swoich podopiecznych i po pierwszej kwarcie już prowadzili oni 23:21.

W kwarcie drugiej bytomianie ponownie rzucili 23 oczka, a ich rywale zaledwie 13, co pozwoliło oddalić się naszym na bezpieczną odległość. Kwarta trzecia nie dostarczyła widzom zbyt wielu okazji do cieszenia się, bo obydwa zespoły seryjnie pudłowały. Dość powiedzieć, że wynik stanął w niej na 15:14 dla Polonii. W ostatniej części gry bytomianie zdobyli punktów 20, katowiczanie tylko 13 i całe spotkanie zakończyło się rezultatem 81:61 dla niebiesko-czerwonych. Tym razem zatem do setki zabrakło bardzo dużo, ale kolejny raz nie pozwoliliśmy przeciwnikowi na zdobycie wielu punktów. Obrona zatem cały czas świetnie pracuje.

Łupem punktowym podzielili się: Wąsowicz 14 (2x3), Bogdanowicz 14 (2x3), Pruefer 13, Wróbel 10 (1x3), Giżyński 9 (1x3), Piechowicz 7, Zub 7 (1x3), Krawiec 7 (1x3). Grał też Kubiak.

W zeszłą niedzielę nasi wybrali się do Krakowa na starcie z AGH. Zapowiadało się ono bardzo ciekawie, bo obydwie ekipy jako jedyne nie przegrały jeszcze w tym sezonie. Tym razem ktoś musiał. ■

GRODZISK MAZOWIECKI MIECHOWICE

Pingpongiści znowu w akcji

DŁUGA PRZERWA W ROZGRYWKACH SUPER LIGI TENISA STOŁOWEGO NIE POSŁUŻYŁA ZAWODNIKOM POLONII PETRALANY BYTOM. ICH DWA ZORGANIZOWANE NA KONIEC PAŹDZIERNIKA SPOTKANIA ZAKOŃCZYŁY SIĘ PORAŻKĄ.

FB POLONIA PETRALANA BYTOM

Starszym nie szło, ale młodzi w Pucharze Polski poradzili sobie świetnie

Przed przerwą tenisiści rywalizowali o ligowe punkty na początku września. Przy stołach ponownie pojawili się dopiero pod koniec października. Tak długi okres bez gry nie dał naszym niczego dobrego. W dwóch spotkaniach wywalczyli tylko jeden punkt.

Najpierw nasi po zaciętym spotkaniu ulegli na wyjeździe mistrzom Polski, ekipie Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki. Zaczęło się od zwycięstwa występującego w zespole gospodarzy Panagiotisa Ganisa nad naszym Szwedem Andersem Erikssonem 3:1. Potem jednak nasz drugi Szwed Victor Brrod pokonał Marka Badowskiego 3:2, a w kolejnym starciu bytomianin, ale wychowanek Dartomu Patryk Zatówka ograł 3:0 Jakuba Stecyszyna. Zapowiadało się zatem na niespodziankę, ale dwa ostatnie pingpongowe pojedynki niestety dość łatwo padły łupem gospodarzy. Gionis zwyciężył 3:1 Brodda, a Badowski 3:0 Erikssona. Skończyło się zatem na tym, że Polonia wracała z Grodziska Mazowieckiego z jednym punktem.

Drugie spotkanie, w którym w miechowickiej hali nasi podejmowali Dekorglass Działdowo przyniosło o wiele więcej goryczy. Ulegliśmy bowiem 1:3. Brodd nie dał rady Samuelowi Kulczyckiemu (było 2:3), natomiast Eriksson Jakubowowi Dyjasowi, podobnie jak Brodd (obaj przegrali po 0:3). Jedynie Zatówka wcześniej ograł Patryka Lewandowskiego 3:2.

W minioną niedzielę podopieczni trenera Michała Napierały wybrali się do Bydgoszczy na trudne spotkanie z klubem ZOOleszcz Gwiazda. Kibice mocno liczyli na to, że tym razem będzie dobrze.

Powodu do radości dostarczyli natomiast młodsi tenisiści stołowi Polonii Petralany. W II rundzie Pucharu Polski okazali się oni o wiele lepsi od AKS II Mikołów 4:1 i tym samym awansowali dalej. **TON**

SHARK TOP TEAM Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

-1937- Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

eprasa.pl 83e1dcbb64

Polonia wróciła na ścieżkę zwycięstwa

BYTOM. PO DWÓCH KOLEJNYCH PORAŻKACH W BETCLIC 2. LIDZE PIŁKARZE POLONII BYTOM PRZYPOMNIELI SOBIE, JAK TO JEST WYGRYWAĆ. ZROBILI TO PO RAZ 13 W TYM SEZONIE. U SIEBIE W UBIEGŁĄ SOBOTĘ 3:0 ZDECYDOWANIE POKONALI OLIMPIĘ ELBLĄG. KIBICE MARZĄ, ŻE TYM SAMYM ROZPOCZĘLI KOLEJNĄ IMPONUJĄCA SERIĘ.

Tomasz Nowak

Po 12 imponujących wygranych z rzędu bytomianie najpierw w kontrowersyjnych okolicznościach w pojedynku na szczycie przegrali 1:3 z Wieczystą Kraków. Potem przyszła raczej niespodziewana porażka 0:1 z Chojniczanką Chojnice. Ambicje naszych zawodników zostały mocno urażone. Odkuć mieli się 2 listopada podczas wieczornego spotkania na własnym obiekcie z Olimpią Elbląg.

Cel został osiągnięty i to w bardzo ładnym stylu. W pierwszej połowie naszych na prowadzenie wyprowadził Tomasz Gajda. W drugiej części na 2:0 podwyższył Konrad Andrzejczak, a tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego wynik na 3:0 dla Polonii ustalił Wojciech Szumilas.

GRZEGORZ GOIK

Za sprawą piłkarzy bytomskiej Polonii pod bramką Olimpii Elbląg kotłowało się wiele razy

Teraz Zagłębie

W tym starciu Polonia zagrała w następującym składzie: Holewiński – Szywacz, Piekarski (85' Seweryś), Michalski – Szymusik, Łabojko (85' Steblecki), Ściślak (59' Szumilas), Wypart (59' Zieliński) – Gajda, Andrzejczak (71' Żagiel), Wojtyra. W najbliższą sobotę podopieczni trenera Łukasza Tomczyka jada do Sosnowca na zawsze elektryzujący mecz z Zagłębiem.

W IV lidze radzionkowski Ruch u siebie w minioną sobotę pokonał wyżej notowaną Polonię Łaziska Górne 3:1. Trzy punkty po dwóch kolejnych remisach zapewnił Cidrom wychowanek klubu, 22-letni Szymon Siwy. Dwa razy trafił z gry, a raz z karnego.

W V lidze Szombierki Bytom utrzymały pozycję lidera. Udało się im to dzięki zwycięstwu na swoim stadionie z Orłem Miedary 4:3. Mecz to był niesamowity, bo Zieloni bardzo szybko stracili dwa gole. Nadziei jednak nie stracili i jeszcze przed przerwą po wielu huraganowych atakach i za sprawą Moritza zdobyli gola kontaktowego. W drugiej odsłonie Moritz trafił jeszcze dwa razy, a czwarte trafienie zaliczył Marek.

Zbita Silesia

Ambicja bytomian została nagrodzona. Do zakończenia rundy pozostały dwa spotkania. Najbliższe jeśli chodzi o Szombierki zapowiada się bardzo ciekawie, bo czeka ich wyjazdowe starcie z rezerwami Ruchu Chorzów. Dwa dni później, 11 listopada Zieloni u siebie powalczą w finale Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu, a ich rywalem będzie Gwarek Tarnowskie Góry. Dużo gorzej wygląda sytuacja naszego drugiego piątoligowca, czyli Silesii Miechowice. W ostatniej kolejce nasi aż 0:6 ulegli na wyjeździe Szczakowiance Jaworzno i zajmują trzecie miejsce od końca. ■

W niższych ligach

W zeszłą sobotę w A klasie UKS Ruch Radzionków na wyjeździe 2:2 zremisował z Tarnowiczanką Stare Tarnowice. Natomiast na boisku w Górnikach mieliśmy naszą lokalną „świętą wojnę", czyli derby Rodła z Tempem Stolarzowice. Po ciekawym, obserwowanym przez wielu kibiców meczu minimalnie lepsi okazali się gospodarze, którzy triumfowali 1:0. Tego samego dnia w Suchej Górze Czarni zremisowali 1:1 z Orłem Brzeziny Śląskie, a Nadzieja Bytom 6:1 została rozgromiona przez Piasta Ożarowice. W tabeli Czarni i Tempo okupują dwa ostatnie miejsca. B klasa, której liderem jest GKS Rozbark gremialnie zagrała 3 listopada.

SZOMBIERKI

Młodzi dżudocy walczyli podczas mistrzostw i memoriału

MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE BYTOM PRZEZ DWA DNI BYŁ STOLICĄ POLSKIEGO DŻUDO, A JUŻ NA PEWNO TEGO MŁODZIEŻOWEGO. W HALI NA SKARPIE W MINIONĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ ZORGANIZOWANO MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW I JUNIOREK U20 ORAZ JUBILEUSZOWY, X MEMORIAŁ IM. JÓZEFA WIŚNIEWSKIEGO, BĘDĄCY JEDNOCZEŚNIE OTWARTYM PUCHAREM POLSKI JUNIORÓW I JUNIOREK.

Na tatami w szombierskiej hali o tytuły mistrzów kraju pierwszego dnia rywalizowali zawodnicy z roczników 2005-2009. Widzowie mogli zobaczyć wiele bardzo ciekawych i zaciętych, a przede wszystkim dostarczających sporo emocji walk. Nic dziwnego, wszak do naszego miasta zjechali najlepsi.

Reprezentanci Czarnych Bytom wypadli bardzo dobrze. Z mistrzostwa kraju po jak najbardziej zasłużenie zwycięskich walkach cieszyli się Mikołaj Kaczorek startujący w kategorii wagowej -81kg, a także Magdalena Rozenbaum (-532kg). W finale mieliśmy jeszcze Pawła Świtałę (-60kg), który po wyrównanym pojedynku musiał uznać wyższość swego rywala. Ostatecznie zajął drugie miejsce i został wicemistrzem Polski.

Z kolei medale brązowe zdobyli Magdalena Schenk (-70kg) oraz Nicole Widłak (-78kg) Na wysokim piątym miejscu rywalizację skończyli Martyna Gałek (-57kg) i Magdalena Glubiak (-70kg). Na 7. pozycji sklasyfikowano Artura Velykyia (-66kg).

Drugiego dnia wielkiej imprezy przyszedł czas na jubileuszowy Memoriał im. Józefa Wiśniewskiego. Tę mającą coraz wyższą rangę imprezę Czarni Bytom organizują, by uczcić pamięć byłego prezesa tego klubu i de facto ojca bytomskiego dżudo. Zanim młodzi sportowcy wyszli na tatami, u stóp umieszczonej przy wejściu na halę tablicy poświęconej Wiśniewskiemu złożono kwiaty. Przypomnijmy też, że sama hala nosi imię Wiśniewskiego.

BYTOM.PL

Emocji w szombierskiej hali nie brakowało

A sam turniej, zakończony już po zamknięciu tego wydania naszego tygodnika był dla wielu startujących ostatnią tegoroczną szansą na zdobycie punktów i poprawę swojego miejsca w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski.

Organizatorami turnieju byli: klub GKS Czarni Bytom oraz Polski Związek Judo, zaś partnerami wydarzenia: Urząd Miejski w Bytomiu, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Urząd Marszałkowski w Katowicach. **TON**

Cztery medale

Przed tygodniem informowaliśmy o medalach wywalczonych przez seniorów Czarnych Bytom podczas odbywających się w Warszawie Mistrzostw Polski Seniorów. Po nich na tatami wyszli dżudocy U16. Nasi tez startowali i zapewnili sobie 4 medale. Srebrny przypadł w udziale Michałowi Małocie (-60kg), zaś brązowe zdobyli: Daniel Misztal (-55kg), Agata Prymas (-52kg) oraz Zuzanna Cieślak (-44kg). Na 9. miejscu uplasowała się Julia Wiśniewska (-63kg). Bytomskich zawodników przygotowali do mistrzostw trenerzy Eugeniusz Misztal i Kamila Grabowski.

eprasa.pl 83e1dcbb64